

REPUBLIKA

Rok I | ŁÓDZ, CZWARTEK 27 SIERPNI 1925 r.

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY

№ 29

REDAKCJA I ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49.
GODZINY PRZYZEC REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36-43, 36-44.
TELEFON ADMINISTRACJI 22-14.

Min. Mejerowicz,
który zginął tragiczną
śmiercią wskutek katastro-
fy samochodowej.

Rostrzelanie 60 pola-
ków w Mińsku.
Ma to być „odwetem“ za
rozstrzelanie komunistów
w Warszawie.

Do Wilna nadeszła z Mińska sow.
wiadomość, że tamtejsze władze bol-
szewickie rozstrzelały 60-ciu więźniów
Polaków pod pretekstem sprzyjania po-
wstaniom białoruskim.

Prasa sowiecka nie tal, że jest to od-
wet za rozstrzelanie w Warszawie
trzech terrorystów komunistycznych.

Oficer sowiecki zajechał
przed polską strażnicę
i zawołał: „nie chcę służyć
w niewoli bolszewickiej“.

Z Wilna donoszą: W jednym z punk-
tów pogranicznych K.O.P. zjawił się ona-
gdań konno oficer armii sowieckiej, Ko-
lesnikow, w pełnym rynsztunku wojsko-
wym i oświadczył, że oddaje się dobro-
wolnie w ręce władz polskich, gdyż nie
chce służyć „w bolszewickiej niewoli“.

Dezertera sowieckiego odstawiono
do dowództwa baonowego w Budzista-
wiu.

Komuniści francuscy
urządzają antypolskie manife-
stacje.

Paryż, 26 sierpnia.

Rząd francuski zakazał projektowa-
nej przez komunistów na piątek manife-
stacji przed ambasadą polską.

Pomimo to organ bolszewików „Hu-
manite“ oświadcza dzisiaj, że robotnicy
paryscy nie będą zważali na zakaz po-
wyższy i manifestacja ich odbędzie się w
piątek.

Premjer Grabski zachorował.

Silne bóle reumatyczne nie pozwoliły mu na normalne urzędowanie.

P. Grabski nie może obecnie poddać się ścisłej kuracji, a nawet załatwiać
wczoraj mimo bólów pilne sprawy.

Warszawski kor. „Il. Republiki“ tele-
fonuje:

Wczoraj od rana p. premier Grabski
dostał silnego ataku reumatyzmu i pozo-
stał w domu, nie urzędując.

Choroba premiera, jak się dowiadu-
jemy, nie pociągnie za sobą dłuższej
przerwy w urzędowaniu.

Już na wiosnę r. b. prezes Rady mi-
nistrów cierpiał na silne bóle reumaty-
czne.

Lekarze nakazywali mu wyjazd do
zdrojowisk zagranicznych, czego jednak

premier nie chciał uczynić ze względów
zasadniczych. Leczenie w Krynicy da-
wało bardzo dobre rezultaty, jednakże
zbyt wczesne przerwanie kuracji, zwią-
zane z koniecznością powrotu do War-
szawy wobec ataku na złotego, źle od-
biło się na zdrowiu p. Grabskiego. P.
premier wbrew opinii lekarzy jest zda-
nia, iż żadną miarą nie może w obecnej
chwili prowadzić kuracji poza stolicą i
niema mowy o tym, aby mógł wyjechać
do Piszczan w Czechosłowacji, gdzie
znajdują się najlepsze kąpiele naturalne
przeciw silnemu reumatyzmowi.

Mimo cierpień fizycznych p. premier
nie zaniechał w dniu wczorajszym pra-
cy, ograniczając się jednak tylko do
spraw najpilniejszych i nie cierpiących
zwłoki. Konferował on z ministrem pra-
cy i opieki społecznej i ministrem prze-
mysłu i handlu, w sprawie likwidacji
strejku metalowców.

Rezultatem konferencji było wydanie
orzeczenia w porozumieniu z minist-
stwem spraw wojskowych, stwierdzają-
cego potrzebę udzielenia metalowcom
podwyżki w wysokości 10 proc.

Likwidacja strejku w Warszawie. Metalowcy otrzymali 10-cio procentową podwyżkę i dziś wracają do pracy.

(Telefonem od warszawskiego korespondenta „Il. Republiki“).

Warszawa, 26 sierpnia.

Wczoraj zlikwidowany został prze-
ciągający się od dłuższego czasu strejk
metalowców w Warszawie, temsamem
usunięta została groźba zapowiadziane-
go na piątek strejku powszechnego.

W wyniku konferencji ministra pracy
z przemysłowcami ci ostatni sformułow-
li swoje warunki w sposób następujący.

Utrzymanie w mocy wszystkich do-
tychczasowych punktów propozycji t. j.
aby wysokość dodatku do płac ustalili
minister pracy i minister przemysłu i
handlu przy udziale superarbitra. O go-

dzinie 6-ej popołudniu wydane zostało
orzeczenie komisji arbitrażowej w skła-
dzie ministra spraw wojskowych mini-
stra pracy i ministra przemysłu i handlu.

Komisja ta orzekła iż dodatek winien
wynosić 10 proc. i być liczony od dnia
powrotu robotników do pracy. O godzi-
nie 6-ej m. 15 minister Sokał przybył do
ministerstwa pracy gdzie zakomunikow-
wał oczekującym delegatom stron powyż-
szą uchwałę.

Strony przyjęły orzeczenie do wia-
domości, poczym przystąpiono do spisa-

nia umów na tej podstawie. Robotnicy
metalowi wracają dziś do pracy.

Komunikat urzędowy.

Warszawa, 26 sierpnia.

Dnia 26 bm. o godzinie 10.30 w mi-
nisterstwie pracy i opieki społecznej zo-
stała podpisana umowa w przemyśle me-
talowym w Warszawie pomiędzy zwią-
zkiem przemysłowców metalowych a ro-
botnikami związkami. Jutro uruchomio-
ny będzie szereg fabryk, inne zaś ruszą
w piątek. Blok związków uchylił się od
podpisania umowy.

Jutro rozpoczyna się proces Muraszki w Nowogródku

Żony Bagińskiego i Wiczorkiewicza żądają
odszkodowania w wysokości 10 tysięcy złotych.

(Telefonem od własnego korespondenta „Il. Republiki“).

Wilno, 26 sierpnia.

Proces starszego przodownika Mura-
szki zabójcy Wiczorkiewicza i Bagiń-
skiego rozpocznie się jutro w Nowo-
gródka i potrwa około trzech do czterech
dni. Rozprawom przewodniczyć bę-
dzie prezes sądu nowogrodzkiego.

O sensacyjności sprawy świadczy
fakt, że oprócz prokuratora nowogrodz-
kiego do prokuratury nowogrodzkiej min.
sprawiedliwości wydelegował ponadto
prokuratora przy sądzie okręgowym w

Warszawie p. Rudnickiego. Obrońcy Mu-
raszki z wyboru adwokaci Szurlej i Nie-
dzielski wyjechali wczoraj do Nowo-
gródka. W imieniu Bagińskiej i Wiczor-
kiewiczowej, jako powodów cywilnych
wystąpi adwokat Duracz, który domaga-
ć się ma odszkodowania w sumie 10
tysięcy złotych. Muraszko, który znajdo-
wał się w więzieniu w Wilnie został
przewieziony do Nowogrodka, gdzie pa-
nuje ogromne ożywienie.

Straszną śmierć pod kołami pociągu.

Ośmnastol. chłopak zginął, prze-
cięty na pół przez lokomotywę.

Nasz warszawski kor. telefonuje:

Na 19-ym kilometrze od Warszawy
na linii do Otwocka rzucił się wczoraj
pod pociąg nr. 912 ośmnastoletni J. Osto-
jański, zamieszkały we wsi Wygoda
gminy Wawer.

Nieszczęśliwy chłopak został prze-
cięty na pół.

Zmarły był robotnikiem huty Gocła-
wek.

Przyczyny rozpaczliwego kroku nie
ustalono.

Człowiek zmłócony przez młockarnię.

Wstrząsający wypadek przy pracy.

Nasz warsz. koresp. telefonuje:

We wsi Kochowie gm. Maciejowic-
cach w pow. Garwolińskim podczas
młócenia zboża, wskutek nieostrożno-
ści tryby maszyny pochwyciły rolnika,
40-letniego Józefa Cholewę, okręcając
go około 15 razy. Gdy spostrzegli to
inni robotnicy maszynę natychmiast za-
trzymali i wydobyli nieszczęśliwego,
z poszarpanymi rękami, nogami, oraz
silnie potłuczonym. Cholewę w stanie
ciężkim przewieziono do szpitala Dz.
Jezus, gdzie walczy ze śmiercią.

Konflikt na kongresie socjalistycznym w Marsylii. Socjaliści niemieccy przeciwko polityce we- wnętrznej Czechosłowacji.

Marsylja, 26 sierpnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

W jednej z komisji kongresu socjali-
stycznego doszło do konfliktu między de-
legacją czeskosłowacką a delegacją Nie-
mców czeskosłowackich. Delegacja

Niemców rozdawała uczestnikom kon-
gresu pisma ulotne, atakujące politykę
wewnętrzną Czechosłowacji. Delegacja
czeskosłowacka zaprotestowała w pre-
zydium przeciwko temu postępowaniu
Niemiec.

Niedźwiadki litewskie rokuja.

Tłomaczają się, jak mogą, ale muszą ustąpić wobec twardej rzeczywistości, iż Litwa nie może istnieć w stanie wojny z Polską.

(Specjalna służba informacyjna „Il. Republiki“).

Warszawski korespondent „Il. Republiki“ telefonuje:

Mimo nieustannych zastrzeżeń oficjalnych w sprawie układu polsko-litewskiego, nie ulega już wątpliwości, że rokowania są na dobrej drodze.

Głównych delegatów do rokowań z Litwą pp. Leona Wasilewskiego i Mariana Szumakowskiego upoważnił p. prezydent Rzeczypospolitej do zawarcia i podpisania na miejscu w Kopenhadze umowy z rządem kowieńskim.

Z rokowań wyeliminowane są momenty polityczne i słusznie, gdyż litwini kowieńscy wyszkaliby okazję do propagandy przeciw Wiśni. Rozpoczęcie normalnego współżycia narodów od uregulowania stosunków ekonomicznych jest zdrowe i celowe. Zasadniczym celem delegacji polskiej będzie za-

pewnienie obywatelom naszym prawa swobodnego obrotu na Litwie i wzajemnie.

Co się tyczy stanowiska litewskiego, to wyjaśnił jej premier litewski, Petrusis w wywiadzie z prasą kowieńską. Zdaniem jego, rokowania w Kopenhadze ograniczają się tylko do kwestii spławu drzewa na Niemnie.

W tych dniach poseł polski w Berlinie, p. Olszowski, wręczył posłowi litewskiemu Sidzikasowskiemu notę, wyrażającą życzenie rozpoczęcia bezpośrednich rokowań w sprawie spławu. Propozycja ta została przyjęta na radzie ministrów litewskich i spotkanie ustalono na dzień 31 sierpnia w Kopenhadze. Litwa chce dopuścić na swoje terytorium polskich kupców drzewnych i zezwolić na używanie przez nich

poczt, telegrafu i telefonów. Prócz tego trzeba będzie omówić stosunki konsularne.

Litwa zgadza się na oddanie reprezentacji konsularnej Polski trzeciemu państwu, przyczem przy konsulacie obcym urzędowałby urzędnik polski.

Powyższe oficjalne wyjaśnienia Litwy trzeba przyjmować z zastrzeżeniem, gdyż jasne jest, że rząd kowieński musi kryć i maskować swe stanowisko przed własną opinią publiczną, która od lat judził przeciw Polsce.

Nie mniej jednak nie ulega wątpliwości, iż Litwa nareszcie boleśnie odczuwa swe odcięcie od Polski i musi przystąpić do zmiany obecnych warunków. Likwidacja stosunków wrogich już się obecnie rozpoczyna.

Raz, dwa, trzy, cztery—raz, dwa, trzy...

Mistrze tanga i bluesa łamią sobie głowy nad tem, jak nam wykręcać nogi.

Ale zaczęli zjazd bardzo poważnie: od modłów i hołdu Nieznanemu Żołnierzowi.

Jednym z najpopularniejszych zawodów jest w czasach obecnych bezsprzecznie zawód nauczyciela tańców. Zwłaszcza podczas karnawału żaden szanujący się młodzieniec lub panna nie udadzą się na „wielki bal“ bez sprawnego i zdolnego tanecznego w salonie tańca. Wczoraj właśnie w Warszawie rozpoczął się pierwszy zjazd zorganizowanych artystów baletu i nauczycieli tańca z całej Polski.

Zjazd poprzedziło nabożeństwo w kościele św. Krzyża, podczas którego odbył się koncert muzyki religijnej.

Po nabożeństwie zebrani udali się do szkoły tańca p. Mieczkowskiego, gdzie nastąpiło uroczyste otwarcie obrad.

Prezes związku art. baletu p. Wincenty Słowacki, powitał zjazd imieniem związku, przyczem wygłosił piękne przemówienie, w którym zobowiązał trudności, jakie musiał zwalczyć, by zdobyć zatwierdzenie statutu związkowego.

Do prezydium zjazdu zostali powołani: p. Słowacki (jako przewodniczący), p. Kuryło (jako sekretarz), p. Sobiszewski (jako skarbnik).

Jak zaznaczyli poszczególni mówcy, zjazd ma na celu podniesienie artystycznego poziomu tańca i ujednolnienie metod nauczania.

Podczas obrad zjazdu art. baletu p. Kuryło wygłosił ciekawy i doskonale opracowany referat na temat: „Taniec a religia“.

Delegatów przybyło około 40 z całej Polski: z Lublina p. Abramowicz, z Łodzi pp. Lipiński i Zaborowski, z Lwowa pp. Kahlilles i Nowicki, z Poznania pp. Antoszevska i Bronisław Antoszevska, z Krakowa p. Witkay, z Częstochowy p. Kostecki.

Uczestnicy zjazdu złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza oraz będą obradować w dalszym ciągu o sprawach organizacyjnych i zawodowych, dowiemy się zatem — co będziemy tańczyć w najbliższym karnawale.

Spór o fabryki związków azotowych w Chorzowie. na forum trybunału międzynarodowego w Hadze.

Polska Agencja Telegraficzna

Haga, 26 sierpnia.

W wielkiej sali pałacu sprawiedliwości ogłoszona dziś została decyzja pełnego międzynarodowego trybunału rozjemczego w formalnej sprawie kompetencji trybunału co do sporu polsko-niemieckiego, dotyczącego fabryki związków azotowych w Chorzowie i wyłączenia 12 wielkich niemieckich posiadaczy ziemskich w województwie śląskim. Decyzja sama obejmuje 30 stron wywodów prawnych i uznaje kompetencję międzynarodowego trybunału sprawiedliwości. Trybunał zastrzegł, że wyrok nie przesądza w niczem stanowiska jego co do meritum sporu, który rozważany być musi w osobnej rozprawie, i polecił Prezydium, na podstawie art. 33 statutu międzynarodowego trybunału, ustalenie związanych z nią terminów. Posiedzenie zamknięto po półtoragodzinnych obradach.

Górnicy niemieccy żądają podwyżki płac.

Behm, 26 sierpnia.

Agencja Wschodnia.

Wzrastająca tutaj z tygodnia na tydzień drożyzna zniechęciła związki górnicze do wystąpienia ponownie o podwyżkę płac. Wystąpienie to oddano do rozpatrzenia sądowi rozjemczemu, który jednak stanął po stronie pracodawców.

Górnicy, uważając orzeczenie sądu rozjemczego za stronnictwo, nie zaakceptowali go i stoją dalej na dotychczasowym stanowisku.

Ulgowe paszporty na targi wrocławskie.

Polska Agencja Telegraficzna.

Wrocław, 26 sierpnia.

Wólf donosi, że mimo różnicy między Polską a Niemcami, w polskich kołach gospodarczych interesują się jesienią tagami we Wrocławiu, które odbędą się tam między 6 a 8 września. Niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych upoważniło wobec tego swoje konsulały do wydawania zwiedzającym Targi wiz, ważnych na 3 tygodnie. Rząd Polski ze swej strony zezwolił na wydawanie paszportów kupieckich od 9 do 20 dniowych za opłatą 20 złotych.

Uchwały wczorajszej rady ministrów.

Warszawa, 26 sierpnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Rada ministrów na posiedzeniu swem w dniu 26 sierpnia b. r. powzięła następujące uchwały:

1) zatwierdzenie umowy o rozstrzygnięciu zatargów pogranicznych zawartej w Moskwie 3 sierpnia b. r. pomiędzy przedstawicielami rządu Rzplitej Polskiej a rządem socjalistycznych republik rad;

2) przyjęcie do zatwierdzającej wiadomości projektu okólnika prezesa rady ministrów, zawierającego instrukcje dla wykonania artykułu 25 konkordatu ze stolicą apostolską co do ustaw, rozporządzeń i dekretych sprzecznych z postanowieniami konkordatu.

Przeniesienie polskiej dykcji kolejowej z Gdańska do Bydgoszczy.

Gdańsk, 26 sierpnia.

Agencja Wschodnia.

„Gazeta Gdańska“ podaje w związku z projektem przeniesienia dykcji kolejowej z Gdańska do Bydgoszczy, że dykcja kolejowa nabyła już wielki kompleks byłych koszar wojskowych w Grudziądzu.

Koszary te, po przebudowaniu, służyć mają za mieszkania dla urzędników dykcji kolejowej, po przeniesieniu jej do Bydgoszczy.

Dodatkowy pociąg na linii Hel-Warszawa.

Warszawa, 26 sierpnia.

Ministerstwo kolei, pragnąc zabezpieczyć powracającym letnikom dogodną jazdę z letnisk, zarządziło wzmocnienie nie odpowiednich składów pociągów pasażerskich na linii Hel—Warszawa przez wprowadzenie dodatkowego pociągu kąpielowego nr. 612-bis, począwszy od 25 do 31 sierpnia włącznie.

Aresztowania komunistów w Wiedniu.

Agencja Wschodnia.

Wiedeń, 26 sierpnia.

Policja tutejsza dokonała aresztowań kilku komunistów, przybyłych z Bułgarii.

Echa wizyty p. Skrzyńskiego w Ameryce.

Pokój Europy opiera się na solidarności i współpracy z Ameryką.

Paryż, 26 sierpnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Nowojorski koresp. miesięcznika

„Europe-Nouvelle“ nadsyła list o pobycie ministra Skrzyńskiego w Ameryce.

Celem przyjazdu ministra — pisze korespondent — było zbliżenie starego i nowego świata, nawiązanie kontaktu umysłowego. Udając się do Stanów Zjednoczonych, by mówić o Polsce i Europie, minister Skrzyński — pisze „Europe-Nouvelle“ — dokonał nie tylko dzieła pożytecznego dla węg krajów, lecz oddał przysługę całej Europie. Solidarność między Europą a Ameryką leży w interesie obu półkul. Min. Skrzyński dowiódł tego w Ameryce.

„Le Gaulois“ nawiązując do podróży ministra Skrzyńskiego pisze:

„Ileż nieporozumień oszczędziłoby się, gdyby mężowie stanu Europy badali na miejscu duszę Ameryki.“

Następnie mówiąc o oświadczeniu ministra, dotyczącem sprawy wspól-

pracy Europy i Ameryki „Gaulois“ stwierdza, iż minister postawił zreczenie sprawy na terenie obrony rasy białej. Minister wyobraża sobie możliwość współpracy z Ameryką w formie wolnego stowarzyszenia w celu zażegnania groźb imperjalizmu, oraz bolszewizmu azjatyckiego.

„Ere Nouvelle“ podnosząc znaczenie podróży ministra Skrzyńskiego oświadcza, iż rezultaty podróży przewyższyły wytknięte cele. Ze wszystkich przemówień ministra Skrzyńskiego wyłania się myśl, że pokój i odrodzenie Europy opiera się na solidarności i współpracy Ameryka niema prawa być obojętną na los idei pokojowej.

Ta solidarność, stwierdził minister, leży w jej tradycji. Pozytywna interpretacja doktryny Monrogo rozwinięta przez ministra Skrzyńskiego zainicjowała w umysłowości Ameryki nowy sposób rozważania problemów europejskich.

Obrady sjonistów w Wiedniu

Kierownictwo egzekutywy sjonistycznej pozostanie w Londynie.

Wiedeń, 26 sierpnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Dzisiaj przedpołudniem i popołudniem odbywały się posiedzenia komisji kongresu sjonistycznego. W komisji głównej toczyły się rokowania z poszczególnymi stronnictwami w sprawie wotum ufnosci dla obecnego kierownictwa. Panuje tu przekonanie, że istnieje już większość dwu trzecich głosów za wnioskiem wotum zaufania. Stronnictwa lewicowe prawdopodobnie powstrzymają się od udziału w głosowaniach. Jest również niemal pewnym, że kierownictwo pozostanie w Londynie. Część komitetu wykonawczego będzie miała siedzibę w Palestynie, dokąd przeniesiony ma być dyrektorat funduszu narodowego. Weizmann i Sokołowski pozostaną na swych stanowiskach. Posiedzenie plenarne kongresu rozpocznie się dziś o godzinie 8 wieczorem. Kongres trwać będzie prawdopodobnie do niedzieli.

Kongres sjonistów - rewizjonistów.

Polska Agencja Telegraficzna.

Wiedeń, 26 sierpnia.

Wczoraj odbyło się tu posiedzenie stronnictwa sjonistów rewizjonistów, w których programie leży stworzenie samodzielnego państwa żydowskiego wraz z Transjordanią, formowanie legjonu żydowskiego i ułatwienie emigracji do Palestyny. Przemawiał również słynny przywódca sjonistów, Żabotyński. Wypowiedział się on za polityką skierowaną przeciwko arabom i utworzeniem organizacji wojskowej w Palestynie, która była częścią składową armii angielskiej. Żabotyński zaatakował Weizmana twierdząc, iż obecny kongres jest za pewne ostatnim kongresem tego rodzaju, gdyż współpraca z przywódcami, którzy są oświadczeni rezygnacją — jest niemożliwa.

8-mio Klasowe Gimnazjum Humanistyczne Żeńskie

JOZEFA ABA

Zielona № 8.

Zgłoszenia nowowstępujących ucznie przyjmują kancelaria codziennie od godz. 10—1 i od 5.30—7-ej. Zajęcia rozpoczyna się 1-go września o g. 8 rano UWAGA: 1) Wpis zniżony. 2) Dawne ucznie winny zapisać się na bieżący rok szkolny do dn. 30-go sierpnia.

Dyrektor J. AB.

ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI

PARAGO
ST. GÓRSKIEGO
WARSZAWA
ODCISKI
ZADAĆ
WSZEDZIE

Ironja rządów dyktatorskich. Mussolini w roli realizatora zasad i haseł demokracji.

Koła demokratyczne przyzwyczały się widzieć w Mussolinim syntezę wszystkich cech antydemokratycznych i potępić ryczałtowo wszystko, co ma jakikolwiek kontakt bliższy czy dalszy z faszyzmem.

Istotnie trudno zdobyć się na obiektywne sądy o człowieku, który mimo niezaprzeczonych zasług, jakie położył koło konsolidacji Włoch przedstawia dla Europy takie same niebezpieczeństwo, co dyktatura proletariatu. Kto potępił gwałt bez względu na to, z której pochodzi strony, czy z lewicy czy z prawicy, nie może inną miarą mierzyć dyktatury włoskiej, niż moskiewskiej, choćby forma i natężenie gwałtów faszystowskich nie mogły pod żadnym względem iść w paragon z brutalnością mongolską. Mołotowa i choćby dyktatura Mussoliniego tak się różniła od dyktatury sowieckiej, jak kultura włoska od rosyjskiej.

Posiew gwałtu mści się prędzej czy później i uniemożliwia rozwój demokracji, a więc postęp ludzkości.

Nie wynika z tego bynajmniej, by metody antydemokratycznego panowania nie zawierały pewnych stron dodatnich.

Można np. o Mussolinim mieć rozmaite zdanie, ale trudno zaprzeczyć, że zna doskonale technikę rządzenia i że rozporządza tymi walorami, które należą do akcesoriów władztwa.

Co zaś jest najważniejszym, umie on dobierać sobie ludzi bez oglądania się na interesy i intrygi partyjne, które bardzo często są zabójcze dla indywidualności wystających o całą głowę ponad przecięcie i tuzinkowość.

Hasło demokracji „wolna droga zdolnym” pozostaje wobec wszechwładztwa parlamentaryzmu bardzo często teoreją, a dla każdego szczerzego demokracja jest bolesną ironją widzieć, jak to właśnie hasło demokratyczne bywa przemienione w czyn przez rządy antydemokratyczne, nie zmuszone liczyć się z kaprysami opinii publicznej i nie hołdujące paradoksalnej ale nie mniej prawdziwej maksymie demokratycznej: „er ist ein Führer, folglich muss er... folgen”.

Typowym przykładem wcielenia demokratycznej dewizy „wolna droga zdolnym” przez niedemokratyczny rząd jest sprawa nominacji Volpiego na włoskiego ministra finansów.

Ten były mały agent handlowy zajmuje dzisiaj najbardziej po premierze wpływowe stanowisko w państwie włoskim.

Jakże potępić faszyzm, skoro stawia on zawsze odpowiednich ludzi na odpowiednich stanowiskach, nie oglądając się na teorie i zasady, lecz kierując się zdrowym instynktem i racją stanu.

Dla polityka realnego stwarza taki stan rzeczy antynomii polityczną, z której trudno znaleźć teoretycznie uzasadnione wyjście.

Kto życie stawia wyżej od formuły musi odczuć pewnego rodzaju satysfakcję, że ponad waśniami teoretycznymi, brutalnością siły i gwałtem fizycznym triumfuje zawsze jednostka, torująca sobie drogę po przez piętrzące się trudności ku wyżynom społecznym.

Historię Włoch nowoczesnych formuła Mussolini i nie jest przypadkiem, że on właśnie był tym, który poznał się na wartości Volpiego, chociaż ten wcale nie siedzi po linii faszyzmu, lecz ideowo tkwił

raczej w obozie liberałów.

Obecny włoski min. finansów wyrósł w środowisku prawie proletariackim. Dzięki pewnym okolicznościom nawiązał stosunki handlowe, zresztą dość mało znaczące, z Turcją. Przez pewien czas zajmował się kupnem i sprzedażą tytoniu i w tym charakterze zbliżył się do króla czarnogórskiego Nikity, który — jak wiadomo — nie gardził żadnym interesem, a już najmniej tytoniowym. Równocześnie nie zaniedbywał interesu tureckiego, utrzymując stosunki — tej samej zresztą natury co z królem Nikitą — z całym szeregiem osobistości politycznych w Konstantynopolu.

Przyzwyczajwszy się do tego, że na wschodzie — a zresztą nie tylko na wschodzie — polityka i interes żyją w najściślej harmonii i współzależności, starał się Volpi zawsze zdobywać „przyjaźń” na zasadzie „do ut des”, którą to zasadę ze szczególną maestrią zastosował był swego czasu wobec posła tureckiego w Teheranie Assima Tourgoud Beya.

Assima Tourgoud Beya.

Korzyści jakie przysporzył on Włochom dzięki tej „przyjaźni” znalazły swój wyraz w tem, że ten agent tytoniowy otrzymał tytuł posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego, a wpływ jego nie tylko na rząd ale i na finansowe koła Włoch stał się dominującym.

Zdolności Volpiego zabłysły jednak dopiero w Libyi, którą zorganizował w sposób świetny i gdzie stworzył istotnie rzeczy trwałe i wielkie.

Ale nie tytuł hrabiowski, jaki Volpi otrzymał w uznaniu za działalność w Afryce, lecz powołanie go na następcę ministra de Stefaniego do resortu finansów stanowi dowód niezwykłych walorów byłego faktora tytoniowego.

Premjera włoskiego nie można ośnić powodzeniem, lecz zdolnościami. Widać więc był Mussolini głęboko przekonany o zdolnościach Volpiego, skoro wziął tego liberała — i to w chwili gdy

liberali wypowiedzieli mu wojnę na całej linii — do swego gabinetu, nie oglądając się na dąsy najbliższych przyjaciół i wpływowych faszystów. Dużo przemawia za tem, że odgrywał tu rolę sentymentu, jaki dyktator włoski może podświadomie żywić dla człowieka tego samego co on sam pokroju.

I Mussolini i Volpi wyrosli w ciężkich warunkach i obaj zdobyli własną siłą i pracą napoleońskie kariery. Taki wspólny los łączy ludzi choćby należących do przeciwnych obozów.

Ze Mussolini nie zawiódł się na liberała, dowodzi ustalenie się kursu liry włoskiej po ustąpieniu de Stefaniego i objęciu tekij przez Volpiego. Ustalenie się zaś liry oznacza ustalenie pozycji Mussoliniego.

Miejsce jedynowładztwa Mussoliniego zajęła dyarchia Mussolini — Volpi. Kombinacja ta okaże się zbawiającą dla państwa włoskiego.

Spectator.

Kraj żebraków i „pucybutów”.

Życie publiczne stolicy Hiszpanji jest nudne i monotonne.

(Specjalna służba korespondencyjna „Il. Republiki”).

Madryt, w sierpniu.

Nietylko z przyjemności składa się życie w słonecznej hiszpańskiej krainie. Gdyby to było możliwe, nauczyłby się człowiek podczas upalnego lata nie nawidzieć własne słońce i wiecznie uśmiechnięte, niemal ciemno-niebieskie niebo. Bowiem to słońce i to niebo wraz z zalewającym wszystko światłem, zsyłają tysiące plag, naprawdę trudnych do zniesienia.

W godzinach popołudniowych temperatura podnosi się do 40 stopni w cieniu, a wieczorem białe domu emanują ze zdwojoną energią wchłonięty żar. — Jedynie wiaterek, muskający stolicę Hiszpanji po zachodzie słońca, przynosi drobna ulgę wycieńczonym ludziom. — Przesiaduje się wtedy do późnej nocy przed niezliczonymi kawiarniami na Calle Alcalá, na Gran Vía, lub w Prago, Recolecto, czy wreszcie w Castellana, zapijając zimne lemoniady, spoglądając w rozgwieżdżone niebo i wchłaniając mary, które w postaci lazurowych cieniów opuszczają się na ziemię.

Wtedy właśnie rozpoczynają się prawdziwe plagi Madrytu.

Zaledwie powieki zdążą się przymknąć, by otworzyć duszy nieskończoność świata, a gwar dookoła umilknie, a już czuje człowiek, że ktoś go ciągnie za nogę.

Otwiera oczy i spotyka oburzone spojrzenie pucybuta, który uważa, że obuwie nie jest dość czyste, i zabiera się do pracy. Człowiek czuje się bezbronny, gdyż za plecami natarczywego „rzemieślnika” stoi mała armia pucybutów z podniesionymi szczotkami. Trzeba się poddać i pozwolić się zopierać.

W żadnej ze stolic świata nie zwraca się tyle uwagi na czystość obuwia, jak w Madrycie.

Po za pucybutnymi salonami obok Puerta del Sol, na Carrera de San Jeronimo i na kilku innych główniejszych ulicach śródmieścia, posiada każda restauracja i każda kawiarnia swego własnego pucybuta, który obsługuje nietylko mężczyzn, lecz i kobiety. Wreszcie po całym mieście widać się pokaźna armia tych czyszcicieli, z których każdy zarabia dziennie 10 do 12 pesetów.

Zaledwie pucybut skończył swą pracę, a już zjawiają się nocni muzykanci. Przystają oni przed zadumany człowiekiem i z większym lub mniejszym

zrozumieniem zaczynają rzepolić hiszpańskie melodie.

Nie można ich zlekceważyć, gdyż dziecko, które im zazwyczaj towarzyszy, tak długo stukta w blaszany talerz, aż gość rzuci nań miedziaka.

Po mistrzu gitary przychodzi kolej na śpiewaka, którego zmienia kobieta, piszcząca na flecie i tak bez końca.

Następnie przychodzi kolej na falangę ślepych i kulawych żebraków. Każdy chce choć grosik na kawałek chleba.

Cierpliwość hiszpanów jest naprawdę godna podziwu; nie słyszy się nigdy ani jednego przekleństwa, ani ostrego słowa.

Jedynym środkiem na tą natarczywość jest przeczący ruch głową i cicha prośba o przebaczenie, w rodzaju „wybacz bracie lub siostrze (w Chrystusie) — innym razem!”

Jeśli nieznaną warunków obcokrajowiec straci cierpliwość i okłunie żebraka, aby się wynosił do wszystkich diabłów, spotyka go zdumione, niemal przerażone spojrzenie, którym nierzadko towarzyszy pomruk: „Jacyż to barbarzyńcy ci obcokrajowcy!”

Nie słyszy się nigdy kłótni i sprzeczek, wcale nie ta sama wprost żenująca grzeszcząca i cierpliwość, która rozbraja spieszących się i nerwowych.

Obcy przybysz nierzadko uważa

również za plagę stanowisko społeczne kobiety i młodej dziewczyny.

Niewlasty uważane są wciąż jeszcze za istoty niepełnowartościowe; pozostają one pod ciągłym nadzorem i wszelkie zbliżenie z nimi, nawet najniewinniejsze, jest wykluczone.

Hiszpanka jest elegancka, zachwycająca, posiada dobre, życiwe serduszek, ale grube kraty dzielą ją od świata mężczyzn. A jeśli zapragnie wystąpić się ze swej klatki, zostaje od razu potępiona przez społeczeństwo.

Ponieważ świat mężczyzn jest tak odgradzony od świata kobiet, rozrywki madryckie są niezbyt interesujące.

Życie publiczne stolicy Hiszpanji jest nudne i monotonne, jak zresztą wszędzie, gdzie brak wdzięku kobiety.

Istnieje wprawdzie w Madrycie kilka wspaniałych nocnych lokali, ale to, nie może zastąpić tętniącego życia innych stolic europejskich.

Z tych właśnie względów nie należy szukać w Madrycie banalnych rozrywek. Nieprzebrane skarby przedstawia tutaj zamierzchnia skamieniała kultura Hiszpanji, zakuta w tysiące pomników, w życzliwość i rycerskość młodszych, nad którymi uśmiecha się wieczny lazur nieba. Trzeba być spokojnym i rozmarzonym, aby się radować życiem tej pięknej krainy.

Stefan Nor.

Cziczerin przeciwko konserwatystom angielskim.

Londyn, 24 sierpnia

Polska Agencja Telegraficzna.

W rozmowie z angielskim sprawozdawcą „Daily Herald” oświadczył Cziczerin, że stosunki między Rosją i Anglią są dość naprężone. Powodem tego jest wrogie stanowisko dyplomacji angielskiej i działalność skrajnych konserwatystów angielskich. W kwestii polityki w Chinach dąży Rosja do utworzenia tam niezawisłego, zjednoczonego demokratycznego państwa. Co się dotyczy paktu bezpieczeństwa, to unia republik sowieckich sądzi, że wysiłki, mające na celu doprowadzenie do paktu gwarancyjnego, skierowane są przeciwko dobremu stosunkom Rosji z Niemcami. Sprawozdawca wymienionego dziennika donosi pozątem, że Cziczerin wyjechał do Włoch.

Przesilenie gospodarcze w Niemczech.

Znaczne zmniejszenie się eksportu.

Berlin, 26 sierpnia.

Agencja Wschodnia.

Niemcy przechodzą obecnie ostrą fazę przesilenia w stosunkach z rynkiem międzynarodowym. Od dłuższego już czasu eksport niemiecki jest dużo mniejszy od importu, w ostatnich jednak miesiącach bilansu handlowego Rzeszy przybiera on zastraszające rozmiary, powiększając się z nadzwyczajną szybkością, na co wskazuje bodaj różnica między stanem z lipca i z czerwca, wyrażająca się cyfrą 90 milionów marek.

Jako główne artykuły przywozowe pierwsze miejsce w bilansie handlowym Niemiec zajmują: żywność, surowce i trunki.

Jeszcze jeden dyktator.

Wielki człowiek w małym państwie. Jest nim Reza Chan, perski Mussolini.

Teheran, w lipcu.

Podobnie do Włoch i Hiszpanji, Persja ma również dyktatora w osobie Reza - chana — doniedawna nieznanego oficerzyny, dziś ministra wojny, premjera gabinetu i faktycznego władcy państwa „Króla - Królów“ — szacha, który spokojnie sobie siedzi na Rivierze.

Bowiem szachowie perscy od niejakiego już czasu, acz zgola nie pozbawieni tronu, wolą przesiadywać na lazurowym brzegu niż w swej ojczyźnie.

Bezpieczniej to i przyjemniej, zresztą tak jak rzeczy w Persji stoja, nie ma ją absolutnie nic tam do robienia.

Wszystko robi za nich Reza - chan i rządzi krajem jak sam chce.

Rządzi zaś, jak na tamtejsze warunki, energicznie i wcale nieźle. Zdołał na wet wsrześć poszanowanie dla rządu centralnego i dopiąć od dawna nieznaną w Persji a i po za nią dość rzadkiej rzeczy: że rozkazy władzy są wykonywane.

Dzięki też tylko jego energii i jego twardej ręce Persja nie rozlatuje się na kawałki pod wpływem działających w niej sił odśrodkowych.

Do chwili upadku caratu w Rosji istnienie Persji podtrzymywane było sztuennie dzięki istnieniu wspólnemu cztwu Rosji i Anglii. Po przewrocie bolszewickim, gdy Rosja wypadła z gry, perscy mężowie stanu historycznie szukać poczęli kogoś, ktoby mógł ją zastąpić. Amatorów jednak nie znaleźli i nie pozostało im nic innego, jak zawrzeć w 1919 r. układ z Anglią: lord Curzon zobowiązał się podtrzymywać słaby rząd teherański, a ten wzamian zapewnił anglikom daleko idące koncesje i wpływy.

Ten stan rzeczy jednak długo nie potrwał: ogólne przebudzenie się Wschodu nie ominęło i Persji. Pod wpływem rozrastającej się nienawiści do europejczyków i obawy, że układ doprowadza do tak zwanej „indjanizacji“ Persji rozpoczęły się zamieszki, skierowane przeciw anglikom.

Te właśnie zamieszki wykorzystał Reza-chan, stanął na czele patriotów i

dostał się do władzy, a pierwszym jego czynem było — zerwanie umowy, zawartej z lordem Curzonem.

Persowie bowiem są wielkimi patriotami i fanatycznymi czcicielami sławnej przeszłości swego kraju.

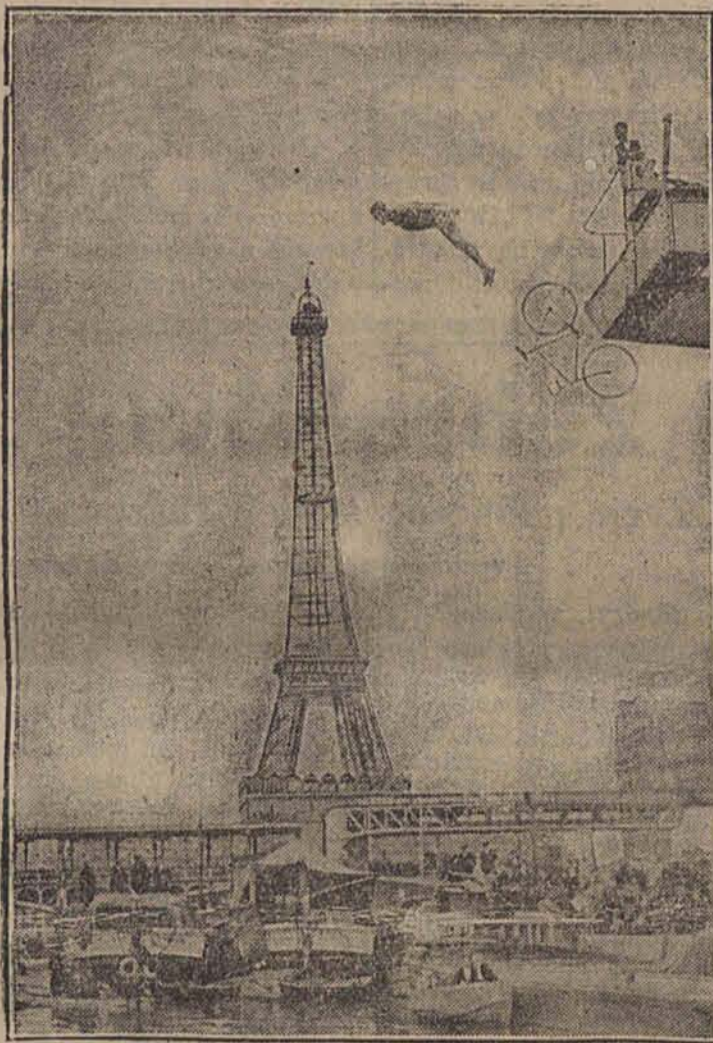
Po dziś dzień najbardziej ucywilizowani persowie, wracając z za granicy, gdy wstąpią na swą ziemię padają na kolana i całują ją trzykrotnie...

To też miłość do rodzinnego kraju i fanatyzm religijny są temi jedynymi dwoma czynnikami, które jakakolwiek łączność między persami wytwarzają. Pozatem rozbici są na niezliczone od-

łamy i zgola obojętni na sprawy publiczne: chłopcy wyzyskiwani przez miejscowych naczelników rodu, rzemieślnicy i kupcy przez lichwiarzy, a koczownicy przez wszystkich.

Jakie będą rezultaty dyktatury Reza-chana, trudno na razie przewidzieć. W każdym razie wiąże się ona ściśle z ogólnym ruchem, ogarniającym Wschód i skierowanym przeciwko Europie — ruchem potężnym, niebezpiecznym, który nowe ogromne komplikacje wywołać może w naszym i tak już dostatecznie udrczonym świecie.

Abjan Abu-Dżidżis.



Słynny akrobata Mourand wykonał wspaniały skok z roweru do rzeki Sekwany.

Historje, jakich mało...

Międzynarodowy instytut złodziejski.

Tego rodzaju zakład naukowy jedyny chyba w swoim rodzaju wykryto w Paryżu.

Historja tego „uniwersytetu“ jest następująca. W Ostendzie dokonano w ostatnich czasach szeregu oszałamiających kradzieży. Np. w biały dzień okradziono jednocześnie w ciągu pół godziny — dwanaście numerów, przytem złodzieje ujawnili znakomitą znajomość planu hotelu.

Tegoż dnia z Galerii Narodowej w Paryżu skradziono sześć rzadkich miniatur artystów flamandzkich wartości paru milionów franków. Następnego dnia ograbiono kantor bankierski „Beer i Synowie“.

Wypadki te poruszyły policję śledczą. Ale tylko dzięki „zdradzie kobiety“ trafiono na ślady organizacji. Policja paryska otrzymała doniesienie anonimowe, że w takim to a takim miejscu znajdzie coś ciekawego. Oddział policji przybył na wskazane miejsce i zastał tam zwykły pokój szkolny, w którym znajdowało się 40 osób młodzieńców i dziewcząt.

Śliwowski prelegent kreślił na tablicy jakieś zawiłasy. Nauczyciel zapytany przez policję oświadczył, że przechodził kurs rysunków matematycznych z uczniami... Policja już zamierzała przeprosić i wyjść, kiedy jeden z agentów wpatrzony w „profesora“, doskoczył doń, zerwał mu brodę i perukę, i przed obecnymi ukazał się znany złodziej — recydywista, Jacques Musset.

Będąc już w podeszłym wieku, „podał się on do dymisji“, rzucił niebezpieczne rzemiosło ale otworzył „międzynarodową szkołę złodziejską“.

Wychowawcy szkoły wynajmowali się w charakterze służby domowej i organizowali kradzieże. Układali oni plany mieszkań, ze wskazaniem skrzypienia podłóg, stanu okien, dostarczali modeli zamków i kluczy; tego ich właśnie uczył „profesor“ Musset.

W czasie istnienia szkoły wychowawcy zdawali wykonać kilkaset kradzieży.

Zdradziła szkołę uczennica, którą „rektor“ spoliczkował.

Nowy Dymitr Samozwaniec.

W Londynie zjawił się oryginalny poszukiwacz przygód, który podaje się za potomka cara Dymitra. Nazywa się on naprawdę Bolotow i pochodzi z kozaków.

Kiedy niedawno jeźdźcy rosyjscy byli w Londynie na zawodach hipicznych, Bolotow dostał się jakimś bliżej nieznanym sposobem do loży królewskiej, a kiedy naczelnik ekipy rosyjskiej, pułkownik Gamalicia ze sztabem w ręku na czele jeźdźców salutował loży królewskiej, Bolotow wstał w loży i odsalutował.

Bolotow ożenił się z córką bogatego kupca londyńskiego Selfridge'a i drukuje różne wydawy i enuncjacje potomka carów w pismach angielskich.



GIOVANNI PAPINI.

Il giorno perduto.

(Dokończenie).

W pierwszym czasie wydawało mi się, że te 365 dni się nigdy nie skończą. Byłam przeto marnotrawną i pisałam bardzo często do mego tajemniczego życiowego dłużnika.

Lecz on jest strasznie sumiennym człowiekiem i skrupulatnie notuje wszystkie raty swego długu.

Nie mogłam się nigdy dowiedzieć, skąd on bierze to życie, które tak punktualnie zwraca.

Przypuszczam, że zaciaga świeże pożywki.

Chciałabym znać jedną z tych kobiet, której życiem spłaca mój dług.

Nie może sobie pan wyobrazić, jak okropnem wydało mi się życie, gdy ze spokojem bankiera, zawiadomił mnie, że rozporządza jeszcze tylko jedenastoma dniami. Przez cały rok nie pisałam do niego i przez chwilę, myślałam nawet o tym, aby mu pozostawić resztę, aby mieć spokój.

Pan rozumie zapewne, jaki był powód ku temu. Po każdym odmłodzeniu

przebudzenie było coraz boleśniejsze, gdyż różnica pomiędzy mną z dzisiaj, a mną z 23 roku życia stawała się z czasem coraz większa.

Z drugiej strony nie mogłam temu przeciwdziałać.

Jak może samotna stara kobieta zrezygnować z piękności, miłości, radości i szczęścia, zwłaszcza jeśli wie, że to jest tylko chwilowe.

Choćby przez dzień jeden być kochaną, choćby przez chwilę być pożądaną!

Pan jest za młody, by mój zachwyt zrozumieć!

A więc dysponuję jeszcze tylko jednym dniem. Jeszcze jeden radosny, piękny dzień, a potem ciemność, starość! Ze chciej pan pojąć całą beznadziejność, cały tragizm mego życia. Zanim zażądaj zwrotu tego dnia...

Kiedyż ja to uczynię? Co ja z nim pocznę? Od trzech lat już nie byłam odmłodzoną, i w Wiedniu zapewne już mnie nikt nie pamięta.

A jednak tęsknię za tem, aby jeszcze raz być piękną, aby jeszcze raz być pożądaną i pożądaną.

Ta zmarszczona twarz będzie jeszcze raz różowa i świeża, te usta będą poraz ostatni całować, lubieżnie mego jedynego kochanka!

Lecz nie mogę się zdecydować. Nie mam dość odwagi, by wydać ostatni mój grosz!

Biedna droga księżna! Przed kilkoma chwilami uchyliła woalkę. Czy wyłobity bródzy na jej pudrowanej twarzy,

Łkania przerwały jej opowiadanie. Musiałam ją pocieszać. Na kolanach błagałam ją, by mnie, tylko mnie podarowała ostatni dzień swej młodości.

Będę ją więcej kochał, niż jakikolwiek inny nadszakujący dworzak.

Słowa moje widocznie ją wzruszyły. Obiecała mi, — trochę pozując — że będę jej kochankiem, za miesiąc, na jeden jedyny dzień.

Spotkanie było umówione i, trochę zmieszany, pożegnałam ją.

Ten miesiąc był długi, najdłuższy w moim życiu.

Obiecałam mojej przyszłej ukochanej, że nie odszukam jej aż do umówionej godziny i dotrzymałam słowa. Wreszcie tak długo oczekiwany dzień nadszedł.

Wieczorem ubrałam się z niebywałą starannością z bijącym sercem i niepewnym krokiem poszedłam w kierunku willi.

Wrota były otwarte, balkon był ubrany kwiatami. Wszedłam do salonu, w fantastycznych kandelabrach paliły się wszystkie płomienia.

Kazano mi czekać, zastosowałam się do tego. Nikt się nie zjawił. Cały dom zdawał się być wymarły.

Świece się paliły, a kwiaty roznosiły w tej ciszy upojną woń. Po godzinie nie mogłam już się powstrzymać i poszedłam do stołowego pokoju. Na stole leżały dwa nakrycia, kwiatów i owoców było wbród. Przeszedłam dalej przez słabo oświetlony salon i wreszcie doszłam do drzwi, prowadzących do sypialni.

księżnej. Zapukałam raz, dwa, trzy razy z nikt nie odpowiedział. Zdobytem się wówczas na odwagę i otworzyłem. Zatrzymałem się na progu.

Księżna leżała wyciągnięta w fotelu, który stał przed lustrem.

Wołałam, ja, lecz nie odpowiadała. Poruszyłam ją, lecz nie drgnęła. Zauważyłam, że twarz była młoda i blada, — jak zwykle, lecz smutniejsza niż zazwyczaj i wystraszona. Jej serce nie biło więcej.

Księżna umarła — nagle — gdy czekała przed lustrem na powrót jej piękności, młodości.

List, który leżał obok niej, na podłodze wyjaśnił mi tajemnicę.

List zawierał kilka linii napisanych spadzisto i był następującej treści:

„Czcigodna księżno, jestem szczerze żartowany nie mogąc pani według Jej życzenia natychmiast zwrócić ostatniego dnia młodości, który jestem pani jeszcze winien.“

Narazie nie mogę znaleźć nikogo, ktoby zaufał chciwał mojej dziwnej, trudnej do uwierzenia, obietnicy i córka moja jest w niebezpieczeństwie.

Podjęmę nanowito starania i zawiadamie Pania o wyniku, gdyż jest moim szczerem życzeniem, aby pani aż do ostatka była ze mnie zadowolona.

Zapewniam Pania, czcigodna księżno,...

oddany....“

Nazwiska przeczytać nie mogłem

Tłum. Jad. Miech.

Narady o pakcie bezpieczeństwa odbędą się w połowie września. Niemcy są już gotowe do rokowań.

Wiedeń, 26 sierpnia.

Dzisiejsza „Neue Freie Presse” donosi z Berlina: Gabinet Rzeszy obradował wczoraj nad notą francuską. Do formalnej uchwały nie doszło. Ograniczono się do zasadniczego omówienia noty, wyrażając przytem opinie, że nie stoi na przeszkodzie, aby Niemcy wzięły udział w konferencji w sprawie paktu. Tak w Londynie, jak i w Paryżu sądzi, że uprzednia wymiana zdań między prawnikami będzie korzystna dla rokowań. Konferencja w sprawie paktu mogłaby się odbyć w drugiej połowie września.

Konferencja planowana jest w jednym z mniejszych państw neutralnych, być może w Szwajcarii. Genewa jest wykluczona. Zarówno w Paryżu, jak w Londynie istnieje zamiar wysłania na tę konferencję tylko ministrów spraw zagranicznych, natomiast Niemcy pragnęłyby obok ministra spraw zagranicznych wysłać także i kanclerza. W takim razie musiałyby także i inne państwa wysłać na konferencję premierów.

Berlin, 26 sierpnia.

Niemiecka prasa nacjonalistyczna omawiając notę francuską oświadcza, że nota ta odrzuca prawie wszystkie niemieckie postulaty i żądania, albo też nie daje na nie odpowiedzi. „Lokal Anzeiger” wyraża powątpiewanie, czy obecnie nadszedł już czas na omawianie i opracowanie wspólnego projektu paktu, ponieważ przeciwieństwa są jeszcze tak wielkie i tak zasadniczej natury. Wogóle zaznaczyć należy, że cała prasa niemiecka nacjonalistyczna odnosi się do odpowiedzialności Brianda pesymistycznie.

Tekst noty francuskiej.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 26 sierpnia.

Wręczona w poniedziałek ministrowi spraw zagranicznych Stresemannowi odpowiedź francuska w sprawie bezpieczeństwa stwierdza z zadowoleniem możliwość porozumienia i wyraża życzenie,

aby porozumienie to wkrótce nastąpiło.

Odpowiedź Brianda rozpadła się na trzy części. W pierwszej części odpowiedzi, rząd francuski stwierdza z zadowoleniem, że rząd niemiecki nie zamysla uzależniać podpisania paktu bezpieczeństwa bezpośrednio od wprowadzenia zmian w traktatach pokojowych, mimo, że wskazał ostatnio w swojej notcie na dwa wypadki, zmian traktatów w drodze porozumienia, przyczem powołał się na postanowienia Ligi narodów.

W zgodzie ze sojusznikami Francja sądzi, że ani traktaty pokojowe ani prawa, przysługujące na ich podstawie Niemcom i państwom sprzymierzonym nie powinny być przez nowy pakt naruszone. Podobno ma się sprawa z gwarancjami, służącymi do przeprowadzenia postanowień traktatów.

Druga część odpowiedzi podkreśla, że wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów umożliwi im stawianie swych postulatów jak to miało miejsce z innymi państwami. Wejście Niemiec do Ligi narodów jest jedyną trwałą podstawą gwarancji i

porozumienia w sprawie bezpieczeństwa.

Nota stwierdza, że obiektywnie Niemiec w kwestii gwarancji sądów arbitrażowych nie wytrzymują obiektywnej krytyki. Wedle przewidzianego systemu ani gwarant, ani jedna ze stron nie rozstrzyga swobodnie: która ze stron jest napastnikiem (agresseur). Napastnik bowiem określa sam siebie przez to, że chwytając broń, narusza granice lub zdemilitaryzowaną strefę.

Odpowiedź niemiecka.

Berlin, 26 sierpnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Odpowiedź Niemiec będzie wysłana dziś do Paryża. Tekst odpowiedzi ogłoszona będzie natychmiast po jej wysłaniu.

Biuro Wolfa donosi, że ambasador francuski wręczając Stresemannowi notę Brianda uzupełnił ją wyjaśnieniami, popartymi przez ambasadora angielskiego i posła włoskiego.

Niepowodzenia Caillaux w Londynie.

Francja będzie płacić 15 milionów rocznie.

Londyn, 26 sierpnia.

Caillaux zaproponował uregulowanie długu francuskiego wojennego wobec Anglii przez spłaty roczne wynoszące po 6 milionów funtów szterlingów a drugie 6 milionów funtów szterlingów z należności przypadających Francji od Niemiec według planu Dawesa. Churchill obniżył swe żądania do 15 milionów f. sz. rocznie. W pewnym jednak momencie Churchill zaproponował załatwienie ostateczne na podstawie 14 milionów. Propozycja ta przeszkodziła zawarciu ostatecznego układu wczoraj. Dalsze rokowania będą prowadzone dziś, a Caillaux wraca prawdopodobnie jutro do Paryża o godz. 11.

Głosy prasy francuskiej.

Paryż, 26 sierpnia.

Komentując spotkanie Caillaux z Churchilliem w Londynie, dzienniki wyrażają przekonanie, że dojdzie do definitywnego porozumienia francusko-angielskiego w chwili obecnej jest mało prawdopodobne. Pertraktacje bieżące nie stanowią nic więcej, jak pożyteczny początek. Nieporozumienie, zdaniem dzienników, polega na tem, iż Anglia w chwili obecnej nie jest zdecydowana akceptować częściowej spłaty długów francuskich z kwot, pochodzących z opłat, dokonywanych według planu Dawesa i wyrażają zdziwienie z tego powodu, gdyż Anglia właśnie nalega na Francję o uznanie wymienionego wyżej planu Dawesa.

Nieufność angielska.

Paryż, 26 sierpnia.

„Journal” ocenia sytuację jako wysoce paradoksalną z tego względu, że Francja, zdaniem dziennika, zmuszona jest wzbudzać zaufanie Anglii w skuteczność planu Dawesa, którego autorami w dużej mierze są sami Anglicy.

„Excelsior” sądzi, że nieufność angielska nie stanowi dobrej wróżby co do sumienności wykonania przez Rzeszę planu Dawesa. Dziennik stwierdza, że opóźnienie definitywnego porozumienia angielsko-francuskiego o 6 miesięcy, a nawet o rok będzie mniej dla sprawy szkodliwe aniżeli obciążanie już dzisiaj Francji zobowiązaniami, których nie mogłaby ona dotrzymać.

Inne dzienniki, omawiając sprawę po rozumieniu angielsko-francuskiego, dochodzą do wniosku, że jest ono koniecznością wobec zobowiązań obydwu państw względem Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Ile żądają Stany Zjednoczone od Francji.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 26 sierpnia.

„Matin” donosi z Londynu, że Houghton poinformował prywatnie Caillaux, iż komisja amerykańska dla konsolidacji długów oczekuje od Francji rocznych spłat długu francuskiego w wysokości 3 i pół procent całego długu Francji wobec Stanów Zjednoczonych.

Polsko-niemiecka wojna gospodarcza.

Walka ekonomiczna-bronią polityczną Rzeszy

Gdańsk, 26 sierpnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

„Danziger Allegemeine Zeitung”, organ nacjonalistów, zamieszcza w wydaniu dzisiejszym artykuł, nadesłany z Berlina p. t. „Niemiecko polska wojna gospodarcza”.

Autor artykułu szeroko rozpisuje się na temat niepomysłnej sytuacji gospodarczej w Polsce i wyraża ubolewanie, że Polska, dzięki swej lekkomyślności, utraciła niemiecki rynek zbytu.

Wreszcie, w przeciwieństwie do dotychczasowych tryumfalnych głosów pra-

sy niemieckiej, ogłasza w tonie zrezygnowanym, że przy ocenie całej sytuacji, można liczyć na pomyślny wynik tej wojny dla Niemiec, o ile ze strony Niemiec zastosowane zostaną wszystkie środki, wiodące do tego celu. W końcu autor artykułu ujawnia istotne tendencje i zamiary niemieckie, oświadczając: „Tylko w tym wypadku, gdy do końca zachowamy wobec Polski pełną świadomość naszych ostatecznych celów politycznych, możemy wyjść zwycięsko z tej walki.”

Zamykanie ksiąg handlowych
Otwieranie „
Prowadzenie „
Regulowanie „
Kontrola „

Nadzór nad przedsiębiorstwami
Zastępstwa
Likwidacje przedsiębiorstw
Separacje spółników
Przekształcanie na spółki akcyjne
przyjmuje

O. Pfeiffer
Kódź

Kopernika (Milsza) 57.

Gospodarka do sprzedania

Dom i obory murowane, stodoły drewniane, pokryte nową papą, 30 móg gruntu, 3 moryt łaki, 4 konie, 6 krów i rozmaite maszyny. Wiek kościelna 5 min. od szosy. Cena 40,000 zł.
Oferty pod „L. I. K.” 548-3.

Do kompletu przygotowawczego i freblowskiego

przyjmuję zapisy codziennie od godz. 4-ej do 6-ej po południu
L. HILDEBRANDOWNA
Skwerowa 3 611-2

Do sprzedania

samochód półciężarowy „Ford” mało używany karoserja „autobus” i półciężarowa bryczka, wozy nowe i używane pila taśmowa, pila tarczowa
Wiadomość: ul. Poprzeczna 11 przy Rzgowskiej. 623-2

Dolar skacze!

Radzimy nie zwlekać z zakupem jesiennego garderoby. Robocizna w sezonie jest droższa a towary idą w górę pomimo tego firma Szmehel i Rozner, Piotrkowska 100 i 160 sprzedaje po starych tanich cenach:

Najnowsze palta damskie
Pluszowe i kotikowe palta
Jesienki męskie i garnitunki dla chłopców.

8346

**Zdolny
SZOFER**

z dobrymi świadectwami poszukiwany.
L. Plihal i S-ka
Łódź-Karolew 10

KURSY GIMNAZJALNE

w zakresie 8-10 klas gimnazjum państwowego
ul. Piotrkowska 85.

Kancelaria przyjmuje zapisy nowowstępujących do wszystkich klas od II-iej do VIII-iej włącznie od 7-iej do 10-iej wieczorem.

Nauka codziennie od godz. 7 min. 30 w. pod kierunkiem kwalifikowanych profesorów gimnazjalnych.

Dla słuchaczy (czek) życzących oddzielne klasy z nauką

w godzinach wcześniejszych

Słuchacze (ki) są przygotowani do poszczególnych egzaminów państwowych (z maturą włącznie) w zakresie gimn. humanistycznego (z łaciną) i mat. przyrodniczego (bez łaciny).

Początek wykładów dn. 1 września.

Przy kursach istnieje laboratorium fizyczno-chemiczne, aparat kinematograficzny, oraz zespół niezbędnych do nowoczesnego nauczania pomocy naukowych.

Kurs klasy trwa 5 miesięcy. Klasa ósma 10 mies.

Opłaty niskie.

Kierownik: A. Wierzbicki.

332

Sensacyjna nowość! Wyroby futrzane

Na raty!
(damskie i męskie)
w wielkim wyborze, jak również skórki. Proszę się przez konać! Przyjmowanie przerobek i reparacji na dogodnych warunkach.

I. SZWARCMA

DZIELNA 41 (parter w podwórzu).

Hurtowy skład chustek wełnianych i towarów włókienniczych A. A. Piaskowski w Łodzi

zostaje z dniem 1-go września przeniesiony z lokalu przy ulicy Kamiennej № 16

na ulicę Cegielnianą № 25. Tel. 21-12.

Nasz skład zaopatrzony jest w wielki wybór towarów włókienniczych damskich i męskich oraz chustek wełnianych na sezon zimowy

8674

Wiadomości bieżące.

SIERPIEŃ

27

CZWARTEK

Dziś: Cezarego
Jutro: August. B. W.Wschód słońca o g. 4.10
Zachód o g. 7.16
Wsch. księżycy o g. 10.17
Zachód o g. 11.29
Długość dnia 15.29
Ubyło dnia g. 1.09

My.

Powiał jakiś lek podły niewolniczy — nawet wśród tak zwanych najuczciwszych! Lek przed „opinją”, obawa przed ryzykiem — wstręt do wszystkiego, co mocne i zdecydowane!..

Ten brak odwagi i twórczych męskich rzutów daje się odczuwać we wszystkich dziedzinach życia:

Nasze wizerunki są mdłe, cukierkowate, czułościowe i płaczące!

Nasze książki są pomadkowe, banalne, „grzechne” — słowem nudne, jak kluski z olejem!

Nasi ludzie są oglądzeni, wypomadowani — jednakowo oberwani lub jednakowo „elegancy” — słowem nijacy!

A jeżeli zdobywamy się na oryginalność — to są to podrygi nienormalne, chorobliwe, często niechlujne, wywołujące zawrót głowy i wymioty.

Są to zwykłe różne futurysty, kubisty etc. — młodzieńszkowiec zadowolony z siebie — a bar dzo się na wszystkich gniewający!..

Ale gdyby popatrzyli nieco szerzej, zamiast gniewać — uśmiełby się, a gdyby jeszcze szerzej patrzyli — zapłakaliby może!..

Są to nieraz poszukujące — walczące o zdobyć orły!.. Ale toną w potopie własnych próżnych nastrojów.

„Przewartościowywacze wszystkich wartości!”

Ach psakrew!.. Jaka nuda wściekła!..

Jak to wszystko śpi, drzemie, żre i rodzi dzieci!..

A jeszcze zdaje im się, że „żyją”!

Spędzają leno czas — a czas znowu ich spędza!.. i zabija!..

Agnis Arman.

Cel! Pal!

Otrzymasz nagrodę magistracką

W związku z z urządzaniem w Piotrkowie (23 bm.) i w Krakowie (6, 7 i 8. 8) zawodom strzeleckimi, Magistrat m. Łodzi wyznaczył dwie nagrody dla zwycięzców, mianowicie: 1) przybór marmurowy na biurko i 2) papierosnicę srebrną oraz nakrycie na 6 osób (wartości około 700 zł)

Osobiste.

P. wiceprezydent m. Łodzi, inż. Wacław Wojewódzki, powrócił z urlopu wypoczynkowego i z dn. 26 bm. objął urządowanie.

Prezes łódzkiej izby skarbowej p. Leon Towarnicki powrócił z urlopu i objął urządowanie.

Kursy gimnazjalne. W dniu 1-go września r. b. kierownictwo kursów przy ulicy Piotrkowskiej 85 (dawniej Pomorska 54) otwiera podwoje swej uczelni dla żądnych nauki. W ciągu długich lat swego istnienia kursy dały się poznać społeczeństwu jako najsolidniejsza i najtańsza placówka oświatowa umożliwiająca naukę w godzinach wieczorowych od 7 min. 15 różnym kategoriom pracowników, urzędników miejskich i państwowych oraz wojskowym, celem przygotowania ich do egzaminów państwowych z maturą włącznie. Jednocześnie w godzinach wcześniejszych, jak dotychczas odbywać się będą wykłady dla słuchaczy (czek) młodszych.

Nie ustając w pracy nad ciągle doskonaleniem zakładu, kierownictwo uruchamia w roku bieżącym własną pracownię fizyczną i chemiczną, prowadzoną przez wybitnie znanych w mieście fizyków. Do wykładowców zostaje wprowadzona jako stała pomoc naukowa własny kinematograf, z filmami z dziedziny przyrody, geografii, historii itd.

Dzięki wielkiej frekwencji, jaka od lat szeregu cieszą się kursy oplat, jak dotychczas, pozostaje minimalna.

Kolejarze w traktowaniu po macoszemu...

Urzędnicy wszystkich resortów otrzymali w lipcu zasiłek.

Jedynie pracownicy kolejowi zostali z niezrozumiałych powodów pominięci, przyczem niesłusznie potrąca się im za mieszkanie.

We wtorek dnia 25 sierpnia b. r. o godzinie 8 wieczór w lokalu związku „Praca” przy ul. Główniej nr. 31 odbyło się ogólne zebranie związku kolejarzy zjednoczenia zawodowego polskiego Z. Z.P. filja w Łodzi.

W pierwszym rzędzie poruszono sprawę mieszkań służbowych kolejarzy oraz zapoznano zebranych z treścią memoriału, jaki wysłany został do ministerstwa kolei, który brzmi następująco:

„Dyrekcje kolejowe zarządziły potrącenia podwyższonych stawek komornego wstecz od listopada ubiegłego roku wszystkim pracownikom zajmującym mieszkania służbowe.

Zaległe potrącenia wynoszą od kilkudziesięciu do kilkuset złotych, poza dokonywanymi potrąceniami przez co stawiają tych pracowników w sytuacji nader krytycznej, gdyż przy ich skromnych poborach potrącenie tak poważnych sum godzi wprost w podstawy ich egzystencji.

Pracownicy kolejowi w b. zaborze rosyjskim za mieszkania służbowe nie płacili, natomiast dodatek na mieszkanie otrzymywali ci wszyscy, którzy nie posiadali mieszkań służbowych.

System ten był bez porównania lepszy od obecnie stosowanego, gdyż pracownikowi z jednej strony płać się skromną kwotę na mieszkanie, a z drugiej strony pobiera się od niego znacznie więcej niż mu wypłacano, przy-

czem prowadzi się zbędne kalkulacje, obciąża się niepotrzebnie pracą rachuby, w rezultacie wychodzą takie niespodzianki, że mimo wszystko wynikają poważne zaległości na niekorzyść pracowników kolejowych.

Z powyższych przyczyn zarząd główny związku kolejarzy Z.Z.P. prosi ministerstwo kolei o wydanie zarządzeń:

a) aby zaległe za mieszkanie kwoty zostały pracownikom kolejowym umorzono;

2) by pracownikom zajmującym mieszkania służbowe nie płacono dodatku mieszkaniowego i nie potrącano im z poborów należnych za takie mieszkania.

Po przedysputowaniu całego szeregu spraw bieżących przyjęto następujące dwie rezolucje:

1. Zebrani protestują kategorycznie przeciwko pominięciu kolejarzy przy otrzymaniu 50 proc. zasiłku, który został wypłacony pracownikom państwowym poszczególnych resortów. Zebrani stwierdzają, że dzielenie pracowników państwowych na lepszych i gorszych przez faworyzowanie jednych a uposledzenie drugich, potęguje rozgorczenie w masach kolejarzskich i może w następstwach swych wywołać dla kolejniactwa i państwa nieobliczalne skutki. Dalej zebrani domagają się przyznania pracownikom kolejowym ze względów zasadniczych, jak również z przyczyny,

ich ciężkiej sytuacji materialnej, zasiłku w wysokości 50 proc. poborów za lipiec, na takich samych podstawach na jakich wypłacono pracownikom państwowym innych resortów, w myśl memoriału Z.Z.P. wystosowanego do ministerstwa kolei w dniu 15 lipca r. b.

2. Wobec zwleknięcia przez rząd z wniesieniem do sejmu uzgodnionego ze związkami projektu ustawy o zabezpieczeniu emerytalnym dziennie płatnych pracowników (kolejowych) wskutek czego zwolnieni ze służby płatni dziennie długoletni pracownicy kolejowi, skazani są na śmierć głodową, zgromadzeni domagają się, aby przeniesionym w stan spoczynku pracownikom dziennie płatnym, oraz wdowom i sierotom po zmarłych, dziennie płatnych, były bezwzględnie wypłacone zaliczki na poczet należnej emerytury.

Zgromadzeni stwierdzają, że wyznaczenie na remunerację dla urzędników ministerstwa skarbu 6.000.000 złotych, podczas gdy na zabezpieczenie od śmierci głodowej weteranów kolejniactwa z kategorii dziennie płatnych niema fundusów, jest wyraźnym dowodem niedoceniania przez rząd tragicznej sytuacji tych, którzy swe zdrowie i siły oddali kolejniactwu, a obecnie znajdują się w ostatecznej nędzy bez środków do życia, co silnie rozgorczyło pracowników czynnych, zagrożonych w razie utraty zdrowia takim samym losem.

Na tem zebranie zakończono. (A).

The right man on the right place.

Właściwy człowiek na właściwym miejscu.

Takí będzie w przyszłości skutek badań miejskiej pracowni psychologicznej.

Według sprawozdania wydziału oświaty i kultury za II-gi kwartał rb., miejska pracownia psychologiczna, Piramowicza, w okresie sprawozdawczym zbadała systemem Vineta-Simona 66 dzieci, z których zakwalifikowano do szkół specjalnych 25 dzieci, do klasy ochronnej 8 dzieci, zwolniono od obowiązku szkolnego 8 dzieci, resztę dzieci pozostawiono w szkole normalnej.

Dla zorientowania się w dążeniach zawodowych młodzieży kończącej szkoły powszechne, przeprowadzono ankiety w siódmych oddziałach szkół powszechnych. Na zasadzie tych ankiet wy-

brano arkusze dziełczyń, mających zamiar uczęszczania do seminarium nauczycielskiego oraz chłopców do gimnazjum miejskiego. Dla tych dzieci rozesłano do wychowawców arkusze obserwacyjne, zawierające szereg pytań. Wobec tego, że kandydatów do tych szkół było przeszło 300, głównym zadaniem pracowni w okresie sprawozdawczym było przygotowanie i przeprowadzenie egzaminu psychologicznego w celu selekcji najzdolniejszych uczniów do seminarium i najzdolniejszych uczniów do gimnazjum.

Golibroda próbował szczęścia na innym polu...

Brzytwa rozpruł cudzą tekę.

A udawał, że robi manicure...

W dniu wczorajszym w sądzie Okręgowym w trybie postępowania uproszczonego rozpoznawana była sprawa Abrama Rudowicza fryzjera z zawodu oskarżonego o kradzież 3.700 złotych z teki Franciszka Wilińskiego w Banku Spółek Zarobkowych w maju rb.

Franciszek Wiliński otrzymał 7 maja zawiadomienie, że nazajutrz przypada termin płacenia weksla na sumę 3.700 zł., w kasie Banku Spółek Zarobkowych.

Wziąwszy rzeczoną sumę do teki poszedł Wiliński do banku, a ponieważ przed kasą stało kilkadziesiąt osób przeto Wiliński ułokował się w „ogonku” oczekując dościa do kasy.

W pewnym momencie Wiliński spojrzał w tył i ujrzał osobnika, który brzytwa do golenia wycinał sobie skórę z paznogi i obserwował jego tekę.

Po 10 minutach Wiliński uczuł, jak coś ostrego przecina bok teki, a jednocześnie obejrzawszy się ujrzał zawartość te-

ki leżącą na ziemi.

W tym samym momencie osobnik który stał za nim odwrócił się na pięcie i usiłował zniknąć w tłumie.

Przy pomocy woźnego oraz posterunkowego zatrzymano owego osobnika, a przy legitymowaniu go okazało się iż jest to Abram Rudowicz fryzjer z zawodu, który usiłował za pomocą rozprucia teki wykraść Wilińskiemu pieniądze.

Na sądzie Rudowicz nie przyznał się do winy i wyjaśnił, że do banku przyszedł by zapłacić weksel, a rozprucie teki tłumaczy upuszczeniem brzytwy, która przecięła skórę. W obawie by nie posądzono go o kradzież usiłował zbiec.

Prokurator Ludwik Zabiński nie daje wiary słowom oskarżonego i domaga się surowego wymiaru kary jak się stosuje dla doliniarzy.

Sędzia Zabórowski przychylając się do wniosku prokuratora skazał Abrama Rudowicza na rok i dwa miesiące więzienia. p.

Niedyskretny urząd bada kalkulację rzeźników i twierdzi, że mięso winno być tańsze.

Do wiadomości oddziału walki z lichwą przy komisariacie rzadu doszło, że wielu rzeźników-detalistów zajmuje się ubojem bydła, które sprzedaje hurtowo, a część w swoich jatkach według zwykłych cenników.

Oddział walki z lichwą stoi na stanowisku, że detalistom wogóle nie wolno prowadzić handlu hurtowego, a w każdym razie mięso z własnego uboju musi być sprzedawane znacznie taniej.

Wobec tego oddział walki z lichwą wszczął energiczną akcję, zmierzającą do przeciwdziałania temu, szczególnie że rzeźnicy ci nie płać podatków, jako hurtownicy i sprzedawane przez nich wyroby muszą być znacznie tańsze.

W związku z tem oddział lotny urzędu walki z lichwą otrzymał zarządzenie komisarsza rzadu, by specjalną uwagę zwracał na rzeźników. (b)

Kupiectwo się łączy

dla przeprowadzenia wspólnej akcji obrony swych praw.

Jak już donosiliśmy miejscowe organizacje kupieckie postanowiły z inicjatywy centralnego związku kupców i przemysłowców wspólnie prowadzić akcję mającą na celu załagodzenie obecnego kryzysu w kupiectwie.

Na jednym z ostatnich posiedzeń postanowiono zwołać wspólne zebranie członków tych organizacji w celu powzięcia jednolitych rezolucji.

Jak się dowiadujemy termin zwołania powyższego zebrania wyznaczono na niedzielę dnia 30 bm. i odbędzie się ono w jednej z większych sali. b.

Omyłka. Do wczorajszego numeru „Il. „Republiki” zakradła się omyłka. Artykuł wstępny datowany został z Londynu, chociaż pisany był w Łodzi. Odnosna data winna była być umieszczona przed drugim artykułem p. t. „Co anglik robi w niedzielę”.

„Tydzień policjanta”

rozpocznie się 20-go września

W dniu 20 września rozpoczyna się „tydzień policjanta polskiego” jako w rocznicę powstania policji polskiej.

Na program tygodnia złożą się akademja, odczyty, zbiórka itp., przyczem dochód przeznaczony jest na cele kulturalne. b.

P. Łatkowski nagli—

Chce się zrehabilitować.

W ub. tygodniu były sekretarz okr. kom. związków zawodowych Adam Łatkowski zwrócił się osobiście do prokuratora kameralnego Tadeusza Krychowskiego z zapytaniem kiedy zostanie przekazana sprawa jego sądowni, gdyż w obecnym stanie p. Łatkowski nie może otrzymać odpowiedniej pomocy.

W odpowiedzi prokurator zaznaczył, że obecnie jest „na składzie” wiele spraw większej wagi i w dodatku 3-ch prokuratorów oraz trzech sędziów śledczych korzysta z urlopów wypoczynkowych, natomiast zaraz po ich przyjeździe zostanie sprawa p. Łatkowskiego rozpatrzona najpóźniej do dnia 10 września. (p).

Posiedzenie rady kas chorych

odbędzie się dopiero 11 września

Wobec tego, że od dnia rozpisania dodatkowych wyborów w kasie chorych muszą upłynąć 4 tygodnie do chwili ich przeprowadzenia, posiedzenie rady kas chorych wyznaczone zostało dopiero na dzień 11 września, z tem, że o ile nie przybędzie wymagana ilość członków, to następne posiedzenie prawomocne bez względu na ilość obecnych odbędzie się w dniu 18-go września. b.

I w Paryżu — nie robią z owsa ryżu...

Ojcowie miasta wybierają się nad Sekwanę.

W swoim czasie magistrat postanowił wydelegować niektórych urzędników magistrackich do Paryża na zjazd przedstawicieli miast.

Obecnie, na ostatnim posiedzeniu magistratu nastąpiła reasumpcja tej uchwały i na zjazd wyjedzie tylko paru członków magistratu jak również taka sama ilość przedstawicieli rady miejskiej. b.

Rabin z Góry Kalwarji bawił onegdaj w Łodzi.

Jak wiadomo w ub. niedzielę przyjechał do Łodzi z Góry Kalwarji rabin Alter który bawił przed niedawnym czasem w Palestynie.

Już o godzinie 1 po południu przed dworcem Łódź-Fabryczna zaczęły gromadzić się tłumy ortodoksów, z pośród jego zwolenników.

Silny oddział policji, wezwany przed przyjazdem rabina, utrzymywał porządek, przyczem okazało się, że wszystkie peronówki były rozsprzedane w kasie biletowej na 8 godzin przed przybyciem rabina.

W dniu wczorajszym rabin Alter odwiedził gminę przy ulicy Narutowicza 11, a przed wspomnianym domem zgromadziły się takie tłumy, że zawieszano pluton policji który musiał rozprężyć hałasujących wyrostków.

W bramie wspomnianego domu stał przodownik z 6-ma policjantami, i tylko za kartkami podpisanymi przez rabina Altera wpuszczano zgłaszających się do wnętrza. p.

Piąta klasa loterii państwowej.

Szesnasty dzień ciągnięcia.

Złp. 1000 nr. 23306
Złp. 500 n-ry 36672 37667.
Złp. 400 n-ry: 11400 34959 45379.
Złp. 300 n-ry: 1380 3653 13610 14434
15219 17055 18478 19376 19655 39439.
Złp. 250 n-ry: 492 2132 2827 3155
3163 3936 4723 5889 6270 8823 9419
9665 9727 10430 11025 11214 11316 11667
13790 14007 14191 14415 15992 16144
16167 17307 17372 17721 18166 18271
20465 20953 21448 22703 24732 25236
25515 26231 26911 27108 27794 28141
28536 31263 31796 32862 32988 33239
33254 35853 36319 39541 39918 41836
42332 44164 48736 49314.

A więc skargi były słuszne i uzasadnione!

Pacjenci kasy chorych byli narażani na zatrucie!

W aptekach wydawano lekarstwa zupełnie niezgodne z receptą.

„Uzdrowianie” stosunków rozpoczęto od... oględzin lekarskich, którym poddani będą wszyscy pracownicy chorej kasy.

We wtorek, dnia 25 sierpnia r.b. odbyło się pod przewodnictwem p. Kałużyńskiego posiedzenie zarządu kasy chorych m. Łodzi.

Obrady po zatwierdzeniu protokołu posiedzenia z dnia 4-go b.m. rozpoczęły się jak zwykle od interpelacji członków zarządu, na które udzielali odpowiedzi przewodniczący p. Kałużyński względnie wicedyrektor inż. Szuster i naczelny lekarz dr. Kłuszyński.

W związku z powyższym uchwalono zwolnić z zajmowanego stanowiska jednego z lekarzy kasowych, który, jak to przeprowadzone dochodzenie ustaliło, dopuścił się poważnego nadużycia służbowego, dokonując operacji na pacjentach prywatnych w ambulatorium, na rzędziach lekarskich i używając materiałów opatrunkowych kasy chorych.

W dalszym ciągu na porządku obrad znalazła się kwestja działalności poszczególnych aptek kasy chorych.

Liczne skargi ubezpieczonych, zarówno na jakość leków pobieranych z aptek kasowych, jakoteż i na wydawanie ich w mniejszej, niż przepisana, ilości, zmusiły władze kasy do podjęcia nadzwyczajnych kroków w celu skontrolowania czynności personelu farmaceutycznego.

Przeprowadzone specjalne dochodzenia oraz wykonane analizy zakwestjonowanych leków wykazały niestety, iż poszczególni farmaceuci wywiązują się z powierzonych sobie funkcji służbowo-zawodowych w sposób nietylko pozostawiający wiele do życzenia lecz wprost niedopuszczalny.

Członkowie dyrekcji kasy pp.: Dr. Kłuszyński i inż. Szuster przytoczyli nie-

zbite dowody, iż skład chemiczny wykonanych leków odbiega nieraz bardzo daleko od przepisów recepty, przyczem dla popełnionych przeoczeń i pomyłek żadnych przyczyn usprawiedliwiających w wielu wypadkach nie można było znaleźć.

W rezultacie 2-u godz. dyskusji zarząd, pod wrażeniem ujawnionych faktów, postanowił podjąć jaknajenergiczniejsze kroki w celu zlikwidowania istniejących nieporządków.

Farmaceuci, którym udowodniono, iż wykonane przez nich lekarstwa nie odpowiadały receptom zostaną natychmiast zwolnieni z pracy a nazwiska ich ogłoszone w prasie drogą specjalnego komunikatu, w którym opinia publiczna zostanie poinformowana o wykrytych nadużyciach i o środkach zastosowanych przez zarząd w obronie zdrowia ubezpieczonych oraz dobrego imienia aptek kasy chorych, któremu niedbalstwo niektórych jednostek mogłoby przynieść niepowetowaną szkodę.

Następnie wysłuchano referatów przewodniczących komisji, przyczem postanowiono, co następuje:

1) Rozpocząć potrącanie od dnia 1-go września r.b. pracownikom składki członkowskiej na kasę chorych. Dotychczas składki ubezpieczeniowe za pracowników płaćta w całości sama Kasa, co uznano ze względów zasadniczych za niewłaściwe tembardziej, iż w ogromnej większości instytucji publicznych, nie mówiąc o prywatnych, opłacanie przypada na pracowników części składki przez pracodawców, nie jest praktykowane. O ile by miało się okazać, iż przyto-

czona uchwała sprzeczna jest z umowami pomiędzy kasą chorych, a poszczególnymi grupami personelu, odnośne części umów zostaną wypowiedziane w terminie obowiązującym, a tym samym odpowiednio przesunięty poza 1-go września termin, od którego potrącanie składek wejdzie w życie.

2) Wprowadzić dla nowoprzyjmowanych pracowników i robotników obowiązki uprzedniego poddawania się oględzinom lekarskim, a to w celu stwierdzenia czy kandydat ze względu na stan zdrowia zdolny będzie do wykonywania powierzonej mu pracy, oraz, aby uniknąć przyjmowania osób, które z powodu choroby zakaźnej mogłyby stać się niebezpiecznymi dla otoczenia.

Badaniu lekarskiemu poddani zostaną również obecni pracownicy kasy, co pozwoli określić poziom ich zdrowotności oraz posłuży, jako punkt wyjścia do dalszych badań dotyczących wpływu pracy w kasie chorych na stan zdrowia personelu instytucji.

3) Zakupić dla zakładu fizykoterapii aparat do odkurzenia i dezynfekowania „Elektropolux”.

4) Zakupić dla celów leczniczych siedem aparatów inhalacyjnych.

5) Upoważnić dyrekcję kasy do dodatkowego zaciągnięcia w bieżącym miesiącu zobowiązań wekslowych na sumę 20.000 zł. na zakup artykułów aptecznych.

Posiedzenie przerwano o godzinie 1-ej w nocy, odkładając omówienie pozostałych spraw porządku dziennego do następnego posiedzenia.

Z teatru miejskiego.

„On poluje!!!”, farsa w 3 aktach J. Feydeau. Reżyserował St. Dębicz.

Ostatnia premiera pod dyktando Karłowicza Wroczyńskiego!

Sezon teatralny zaczął się od Słowackiego, a kończy na fabrykancie pikantnych fars francuskich, sędziwym Feydeau.

Dyr. Wroczyński dał sobie wyrwać inicjatywę — na punkcie repertuaru — przez publiczność łódzka, pod której dyktando wystawiał za dużo fars, za mało sztuk poważnych, a najmniej sztuk, odzwierciedlających współczesne prądy zagraniczne i polskie.

Repertuar oscylował między jedną farsą, a drugą: najlepsza wola i kultura artystyczna Wroczyńskiego rozbiły się o opór publiczności, która na „Lampkę oliwną”, głęboką i oryginalną sztukę Zegadłowicza, przysłała w ilości... 25 osób!

Nie wolno dyrektorowi teatru zbyt często kusić publiczności łóżkiem i obnażoną kobietą, bo na zdemoralizowanych, „bywalców teatralnych” przestaje to już działać, tak, że nawet na farsach widownia świeci pustkami.

I dyr. Szyfman rozpoczął w Łodzi nowy swój sezon teatralny górną.

W odnowionym teatrze na pierwszy ogień pójdzie „Sen nocy letniej” Szekspira w inscenizacji Karola Frycza. „Uciekla mi przepióreczka w proso” Żeromskiego, „Nieboska komedia” Kraśnickiego, „Święta Joanna” Shawa itp.

P. Szyfman będzie miał poważne zadanie kulturalne pociągnięcia publiczności łódzkiej ku wyżynom sztuki; oby tylko zbyt często nie dawał się przez nią zepchnąć w dół ku farsom.

Bo może się stać to, co na wczorajszej premierze: kilkadziesiąt widzów zasiadzie w fotelach.

Na nic się to nie zdało, że grano krotkowile jednego z najdowcipniejszych twórców dzisiejszej farsy, Jerzego Feydeau. Jego „Dama od Maksyma” obie gła ongi wszystkie sceny europejskie. Żadna „dama od Maksyma” nie zarabia tyle, ile na tej farsie zarobił Feydeau, bo krotkowila ta miała jeden poważny walor artystyczny: aktoreczki podnosiły i pokazywały nóżki do możliwej wysokości. W „Opiekuj się Amelią” rozszerzył Feydeau granice „łózkowej sytuacji”: na łóżku leży szampanem upojony jegomość, a pijana kobieta leży... pod — łóżkiem.

Nie brak tedy pikantnej pomysłowości synowi romansapisarza francuskiego. W „On poluje!!!” treść jest oczywiste blaha i głupia, jak w każdej farsie. Uroczą Leontyną wierzy mężowi, że idzie na polowanie, a on, jak łatwo się domyśleć można, upaja się wdziękami innej paryżanki.

Beznadziejnie naiwnej Leontynie otwiera oczy na eskapady męża amator jej buzi i serca. Wszyscy naturalnie spotykają się wśród podejrzanego sytuacji, winni wymykają się, niewinni „cierpią” i po rozmaitych mniem, czy więcej zrecznych qui pro quo, wraca Numa do Pompiljusza. Nikt nie ma potrzeby na farsie myśleć ani przez sekundę, fontanna głupstw spływa pełnemi strugami ze sceny, zahacza raz po raz o muskuly śmiechu, zaś blazeństwami rozbawiona publiczność tak głośno rozbrzmiewa, jakby teatr był przepelniony. O ile autor jest dowcipny (a to twierdzić się musi o Jerzym Feydeau) na ułatwione życie: nie go nie obchodzi psychologia postaci, czy sy-



TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś po raz trzeci arcyzabawna farsa J. Feydeau „On poluje!!!”, która codziennie wywołuje kaskady śmiechu i rzesiste oklaski u rozbawionej publiczności. — „On poluje!!!” jest ostatnią sztuką, albowiem dn. 31 b. m. teatr letni zamknie już na stałe swe podwoje w parku Staszica. W rolach naczelnych ostatni raz przed wyjazdem do Krakowa ujrzymy p. J. Morską i p. E. Magnuszewskiego oraz świetnego przedstawiela myśliwego p. K. Szuberta i poety p. St. Dębicza. Pozostałe role grają pp. Szczesna, Jerzmanowska i Łabędzki.

TEATR POPULARNY

w ogródku „Scala”, Cegielniana 16

Dziś, w czwartek 27 b. m. w dalszym ciągu przeżabawna krotkowila w 3-ach aktach „Wyrodný ojciec” w doskonałym wykonaniu całego zespołu. Reżyserował M. Bielecki.

Kasa otwarta od 12—3 i od 5 — 10 wiecz.

tuacji; nieprawdopodobieństwo piętrzy się na nieprawdopodobieństwie.

Takim stosem nieprawdopodobieństwa jest i „On poluje!!!”.

Sprawiedliwość przyznać każe, że on t. j. p. Szubert polował i łgał jak sam Zagłoba. Obawiam się jednak, by ten wybitnie zdolny artysta nie popadł w maniérę, bo już zaczyna po kilka razy powtarzać każde słowo i powtarza się w ruchach.

Pełną powabę Leontyna była p. Morska.

Zabawnego, pechowego i... wspaniałego stworzył p. Dębicz.

Dr. W. Failek.

Nie napad, lecz bójka.

W związku z artykułem wczorajszym p. t. „Napad bandycki w śródmieściu“ dowiadujemy się, iż ścisłe dochodzenie policyjne ustaliło, że w wypadku tym nie chodziło o napad bandycki, lecz o bójkę. Wszczęła ją niejaki Czesław Stachowicz (Franciszkańska nr. 29), domagając się od dzierżawcy bufetu w ogrodzie Brauna p. Pakuły kredytu na skonsumowanie przez siebie zakąski. Gdy Pakuła kredytu tego odmówił, Stachowicz uderzył go pięścią między oczy. Będzie on pociągnięty do odpowiedzialności za zakłócenie spokoju i pobicie.

Dlaczego fabryka Fausta została zamknięta.

W związku z informacją we wczorajszej „Il. Republice“ o zamknięciu fabryki Fausta w Pabjanicach, zarząd fabryki komunikuje nam, że do przerwania pracy na czas nieograniczony zmusił go nie brak obustunków, lecz niedzielenie dewiz na pokrycie zagranicznych rachunków za surowce, zredukowanie dyskonta w Banku polskim i zupełne zaniechanie dyskonta przez banki prywatne.

Łodzianie — rowerem naokoło świata.

Przemyśl, 26 sierpnia.

W dniu wczorajszym odjechali w dalszą podróż naokoło świata dwaj łodzianie Hornstein i Puppe. Śmiały globtrotterzy udali się w drogę do Krakowa i Katowic, następnie przekraczając granicę Polski udając się do Czechosłowacji.

Ruch wydawniczy.

NR. 33 „PRZEGŁADU WŁÓKNISTEGO“.

Na treść świeżo wyszłego zeszytu „Przeglądu Włóknistego“ składają się następujące artykuły: „Zakup towarów wełnianych przez Sowiety a Japonię“ W. Z.; „Pogorszenie sytuacji na rynku bawełnianym w Łodzi, Polski przemysł włókienniczy w oświetleniu prasy niemieckiej; Niefortunny krok Banku Polskiego; Jak załatwiać wnioski o uzyskanie pozwolenia na import; Ze światowych rynków surowców i półproduktów włókienniczych; Dlaczego sprowadzamy bawełnę nie przez Gdańsk a Bremę?

Dalej następują: obszerna kronika p. t. Wiadomości z branży, Kronika targów; Kronika Gospodarcza oraz ogólny pogląd na ceny na rynku włókienniczym.

Przykład psiej wierności.

Wzruszającym jest przykład psiej wierności, jaki opisują angielskie dzienniki. Przed sześciu laty w hrabstwie Sheffield zmarł pewien przemysłowiec, który miał czarnego szpicca o ogromie do niego przywiązanie.

Pies po śmierci swego pana towarzyszył na cmentarz konduktowi pogrzebowemu, poczem ołożył się na grobie.

Od tej pory przez sześć lat żadna ślisa ludzka nie może go z tego miejsca ruszyć. Od czasu do czasu tylko pies udaje się na poszukiwanie pożywienia, poczem wraca na swoje stanowisko i dniem i nocą pilnuje grobu swego ukochanego pana.

CASCARINE
LEPRINCE
leczy

przyczyny skutki
ZATWARDZENIA.

Sprzedaw. w aptekach i składach aptecznych

LeKaz-Dentysta

TEPLICKI
powrócił.

TELEFON 13-51.

77-3

Dnia 26-go b. m. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 49

b. p.

Adolf Engel

kupiec i obywatel m. Łodzi.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, w czwartek, dnia 27 b. m. o godz. 2-jej popoł. z domu żałoby przy ul. Rzgowskiej 76.

O czym zawiadamiają zrozpaczeni

żona i dzieci.



WIADOMOŚCI

SPORTOWE

Piłka nożna.

JUBILEUSZ K.S. POLONJA W WARSZAWIE.

Warszawa, 26 sierpnia.

W dniu 12 i 13 września obchodzi stoletnia Polonia swój 10-cioletni jubileusz pracy sportowej. Na program złożą się: turniej piłkarski z udziałem mistrza Polski — Pogonia oraz krakowską Wisłą. W zawodach lekkoatletycznych weźmie udział kilkunastu znakomitych zawodników czeskich i węgierskich.

Tennis.

TURNIEJ TENNISOWY W BYDGOSZCZY.

Bydgoszcz, 26 sierpnia

W ubiegłą niedzielę sekcja tenisowa TKS-u rozegrała turniej tenisowy w Bydgoszczy z klubem „Sportbruder“ wygrywając w stosunku 6:3. Skład Torunia: Malce, Mroczkowski, Heldt.

ZWYCIĘSTWO ŁODZIANINA NA ZAWODACH TENNISOWYCH O MISTRZOSTWO POLSKI.

Warszawa, 26 sierpnia.

W pierwszym dniu turnieju tenisowego o mistrzostwo Polski znakomity tenisista łódzki Stolarow odniósł ładne zwycięstwo nad warszawianinem Morawskim bijąc go w stosunku 6:0, 6:0, 6:0.

SUKCES NAJUCHA ZAGRANICĄ.

Londyn, 26 sierpnia.

W odbytych tutaj zawodach tenisowych polski tenisista Najuch pobit mistrza zawodowego Anglii Read'a w stosunku 8:6, 6:4, 6:1. W grze z reprezentantem Anglii d. Davis Coup — Witleyem odniósł Najuch zwycięstwo w stosunku 6:4, 3:6, 6:4, 6:1.

MISTRZOSTWO NIEMIEC W TENNISIE.

Hamburg, 21 sierpnia

Tytuł mistrza Niemiec w grze pojedynczej panów zdobył berlińczyk Froitzheim, bijąc węgry Kehrlinga w stosunku 6:2, 6:4, 4:6, 6:1

Bokserstwo.

NOWA GWIAZDA NA FIRMAMENCIE BOKSERSKIM.

Londyn, 26 sierpnia

Inż. Wells odniósł świetne zwycięstwo w Belfastie nad angikiem Rwalers'em i w Cardiffie nad francuzem Donoit.

HARRY GREB CIĘŻKO RANNY.

Nowy Jork, 25 sierpnia.

Światowy mistrz bokserki w wadze średniej Harry Greb uległ wypadkowi automobilowemu.

Lekka atletyka.

SENSACYJNE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W PARYŻU.

Paryż, 25 sierpnia.

W dniu 4 października francuski związek lekkoatletyczny organizuje w stadionie olimpijskim w Colombes wielki meeting międzynarodowy. Najważniejsze punkty programu to: 2 mecze szybkości (100 y. i 100 m.) pomiędzy Houbenem, Porrit'em i Theard'em; bieg 800 mtr. z udziałem następujących mistrzów: Nurmi, Martin, Peltzer, Lowe, Wirliath; bieg 3000 mtr., gdzie startować mają Wide, Nurmi i Guillemot oraz 110 m. przez płotki z udziałem Trossbacha, Burghley'a i Sempe'ego.

SUKCES MAKABI WARSZAWSKIEJ NA ZAWODACH WE WIEDNIU.

Wiedeń, 26 sierpnia.

Gościła tutaj obsada gimnastyczna warszawskiej Makabi, która w zawodach gimnastycznych podczas trwania kongresu sjonistycznego, zajęła 3-cie miejsce, bijąc reprezentantów Czechosłowacji, Francji i Niemiec.

PORAŻKA STENNROSSA.

Boston, 25 sierpnia.

Olimpijski mistrz maratoński Stennross (Finlandja) startował w biegu na 15 mil ang. (przeszło 24km.), gdzie uległ amerykańskiemu J. Hennigan. Trzecie miejsce zajął de Mar.

Automobilizm.

PRZED ZAWODAMI AUTOMOBILOWEMI WE LWOWIE.

Lwów, 26 sierpnia.

Jak już donosiliśmy Automobilklub Polski (Warszawa) urządził dnia 8-go września wyścig automobilowy na szosie Stryj — Bilcza — Wolica. Zapisy obok Automobilklubu Polski (Warszawa ul. Ossolińskich nr. 6) przyjmuje również Małopolski klub automobilowy (Lwów ul. Romanowicza 9). Treningi na szosie rozpoczyna się z dniem 1-go września codziennie od godziny 8-jej do 15-jej. W tym czasie szosa będzie zamknięta. Automobilklub Polski stara się o zarezerwowanie specjalnego pociażu w dzień wyścigów ze Lwowa na miejsce zawodów. Zapisy do wyścigów napływają ciągle. Kompletną listę zapisów oglosimy niebawem.

WYSTAWA SAMOCHODOWA W BRUKSELI.

Bruksela, 26 sierpnia.

Pod tą nazwą zostanie otwarta wkrótce w Brukseli wielka wystawa samochodowa kolarska i sportowa. Katalog tej międzynarodowej wystawy został już wysłany do wszystkich izb handlowych. Wystawa powyższa ma niezwykle znaczenie dla przemysłu sportowego, który był dotychczas na wystawach bardzo mało reprezentowany.

Królowa

wiośnianego wdzięku.
wydalona została ze szkoły
za wstąpienie na tron.

Na wyspie Małgorzaty pod Budapesztem, odbyła się uroczystość koronacji królowej wiośnianego wdzięku, zaległa jeszcze z maja. Palma pierwszeństwa oraz dary w postaci pięknej jedwabnej sukni i paru skromnych klejnotów, otrzymała młoda dziewczyna Ibolyka Spiegelówna, uczęszczająca jeszcze do szkoły.

Zabawa zakończyła się dość smutno dla jej królewskiej mości. Władza szkolna zrobiła wywiad i wezwała „królową“, zapytując skąd się właściwie wzięła na zabawie, w której uczniom szkół państwowych nie wolno brać udziału.

Komitet organizacyjny stracił zmysły i zamiast sprawę zatuszować, królową otoczył parada.

Rozmaici tekturowi rycerze w otoczeniu swity, towarzyszyli swojej wybranej, przystrojonej w insygnia władzy i z muzyką na czele poprowadzili do dyrekcji szkolnej. Gdy ją ujrano, zarząd okręgu szkolnego wykluczył „królową“ z liczby pensjonarek pod warunkiem, że jako wolna słuchaczka będzie mogła zdać końcowe egzaminy.

W przeciwnym razie dziewczyna utraci wszelkie przywileje oraz prawo ubiegania się o prawa należne uczennicy.

List porucznika Bonaparte.

W Genewie otwarta została wystawa manuskryptów i autografów znanych lekarzy szwajcarskich.

Na wystawie tej figuruje między innymi list adresowany do znakomitego i sławnego ongi lekarza z Lozanny — Tissot.

W liście, datowanym z Alaccio, z dn. 1-go kwietnia 1787 r., autor prosi o udzielenie porady swemu działkowi choremu na artretyzm.

List pełen jest błędów ortograficznych, zbędnych szczegółów, odnoszących się do życia chorego, niezręczny i długi.

Tissot nakreślił własnoręcznie na marginesie listu uwagę następującą: „Bez odpowiedzi. Głędzenie“.

Pod listem podpisany był: „Bonaparte, oficer artylerji pułku La Fere“.



Ankieta przeprowadzona przez kinoteatr „LUNA“ dała nadszpeglwane wyniki. Trafnych odpowiedzi co do osoby tego artysty wpłynęło

375,859.

608

Nikt, natomiast nie zgadł gdzie ten artysta obecnie przebywa. Chcąc wszystkich bez wyjątku ładnie wprowadzić z tego zakłopotania, donosimy, iż jest to

ALBERTINI

a przebywa obecnie w Ameryce, gdzie bierze udział w filmie o podkładzie awanturnym, przed którym błędna wszelkie dotychczasowe. sensacyjno-atrakcyjno-awanturyczne obrazy

Znowelizowany podatek przemysłowy.

Część ustawy, a mianowicie: artykuły 3, 5, 7 i 94 — obowiązują już z dniem 1-go lipca r. b.

Kto jest od podatku zwolniony? — Co należy uważać za obrót? — Wysokość podatku. — Ulgi i bonifikacje.

W Dz. U. R. P. nr. 79 z 7 bm. 1925 pod poz. 550 ogłoszona została nowa ustawa z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym. Zanim przystąpimy do oceny uskutecznień zmian należy zapoznać się z ustawą według dziś obowiązującego tekstu. Część ustawy, a mianowicie postanowienia artykułów 3, 5, 7 i 94 weszły w życie już z dniem 1 lipca br. Od tegoż terminu tracą moc obowiązującą art. 3, 5, 7 i 94 ustawy z dnia 14 maja 1923 r. Postanowienia innych artykułów wchodzi w życie dopiero z dniem 1 stycznia 1926 r.

Przyjrzyjmy się najpierw art. 3, 5, 7 i 94 nowej ustawy.

Artykuł 3 wylicza tych, którzy od podatku przemysłowego są zwolnieni.

Podobnie jak dotychczas należą tu 1) wszelkie przedsiębiorstwa prowadzone przez państwo, 2) państwowe koleje żelazne, 3) przedsiębiorstwa użyteczności publicznej, prowadzone przez związki samorządowe (własny zarząd i na własny rachunek), 4) kasy pomocy pracowników tudzież inteligencji zawodowej, 5) związki pracownicze, 6) zakłady naukowe publiczne i prywatne, 7) utrzymywane przez instytucje społeczne, państwo lub samorząd zakłady wychowawcze, poprawcze, przytulki, schroniska, biblioteki, czytelnie, muzea, galerie, wystawy, sale gimnastyczne lub szermiercze, boiska, cykłodromy i ślizgawki, 8) przedsiębiorstwa kinematograficzne nie obliczone na zysk, a prowadzone w celach oświatowo-kulturalnych, 9) teatry państwowe i komunalne o ile nie są oddane w dzierżawę, 10) widowiska, urządzone w celach filantropii i oświatowo-kulturalnych, 11) przemysł ludowy i rzemiosła wykonywane ubocznie przez gospodarzy mało lub bezrolnych, 12) wykonywane przez przedsiębiorców roboty i dostawy, jeśli ogólny obrót roczny nie przekracza 2,000, 13) utrzymywanie pokojów umiarkowanych i stołowni, bez sprzedaży napojów wysokich, o ile liczba pokojów nie przekracza 4, a stołowni — 10.

Ponad wymienione ustawa z 15 lipca br. zwalnia się od podatku przemysłowego operacje kredytu długoterminowego, eksport wszelkiego rodzaju półfabrykatów i gotowych wyrobów oraz transakcje z firmami zagranicznymi, wynikające z obrotu uszlachetniającego czynnego.

W końcu artykuł 3 postanawia, iż komisja szacunkowa może wyjątkowo zwalniać od podatku ubogich płatników których podatek nie przenosi kwoty rocznej zł. 50. Do ważności uchwały konieczna jest zgoda przewodniczącego komisji.

Artykuł 5 wyjaśnia, co należy uważać za obrót.

Nowa ustawa nie uważa za obrót wartości towarów, oddanych do sprzedaży (dalszej przeróbki) zakładom handlu detalicznego lub drobnego (przemysłowym) należącym do tego samego właściciela. Są to tak zwane obroty wewnętrzne.

Ponieważ instytucje kredytu długoterminowego są zwolnione od podatku przemysłowego, odpada zatem pkt. 3 art. 5 ustawy dotychczasowej.

W instytucjach ubezpieczeniowych nie wlicza się do obrotu składki na rzecz straży ogniowych. Obrót dla robót i dostaw, wykonywanych jako samoistne przedsiębiorstwa stanowi suma przychodu brutto, a nie suma należna za wykonanie roboty, czy też za dostawy.

W przedsiębiorstwach komisowych obrót stanowi suma prowizji (komisowego). Przedsiębiorstwa te muszą udowodnić stosunek komis, inaczej będą traktowane, jak działające na własny rachunek. Stosunek komis nie zachodzi jeśli sprzedawca, występując w charakterze działającego na rachunek osoby trzeciej, otrzymuje niezależnie od umówionego wynagrodzenia komisowego lub zamiast tego wynagrodzenia, różnicę lub część różnicy między ceną istotnie osiągniętą, a ceną zastrzeżoną w drodze umowy na rzecz komitenta, jako właściciela towaru. Nie uważa się za komisową sprzedaż towarów na rachunek firm, nie opłacających podatku przemysłowego w myśl niniejszej ustawy.

Ustawa z 15 lipca br. nie każe doliczać do obrotu przedsiębiorstw przemysłowych wszelkich, bezpośrednio inkasowanych przez nie podatków konsumpcyjnych państwowych i komunalnych, opłacanych od towarów produkowanych przez te przedsiębiorstwa, jak również podatku od widowisk i podatku hotelowego.

Ustawa wyłącza z podstaw opodatkowania, po należytem udowodnieniu, koszty przewozu i ubezpieczenia towarów, wyłożone za nabywcę, zwroty towarów, bonifikacje i skonta.

Artykuł 7.

Podatek od obrotu wynosi 2 proc. z następującymi wyjątkami.

O ile wydobycie surowce lub wyprodukowane towary zostały nabyte również przez przedsiębiorstwa przemysłowe, a to celem dalszej przeróbki lub zużycia w przemyśle, to takie przedsiębiorstwa opłacają podatek obrotowy w wysokości 1 proc.

Przedsiębiorstwa handlu towarowego przy sprzedaży hurtowej, skupu zawodowego, robót i dostaw — opłacają podatek obrotowy w wysokości pół proc., a to od obrotów dokonanych artykułami pierwszej potrzeby oraz surowcami, niezbędnymi do rozwoju rolnictwa i przemysłu krajowego.

Przytem za sprzedaż hurtową uważa się zbyć wszelkiego rodzaju towarów wyłącznie kupcom i przemysłowcom, oraz przedsiębiorstwom państwowym i komunalnym dla odsprzedaży, dalszej produkcji lub eksploatacji — w dowolnych ilościach, producentom rolnym w ładunkach wagonowych.

Sprzedaż hurtowa winna być wykazana prawidłowo prowadzonymi księgami handlowymi.

Do artykułów pierwszej potrzeby należą: 1) spożywcze: zboże, ziemniaki oraz jadalne produkty krajowe (z wyjątkiem ryb, drobiu, dziczyzny, konserw wyrobów cukierniczych i trunków z alkoholem), 2) wszelka pasza, 3) artykuły opałowe, 4) mydło (z wyjątkiem toaletowego i leczniczego), 5) surowce mineralne, roślinne i zwierzęce, 6) wszel-

kiego rodzaju szmiele, 7) bydło i nierogacizna.

Przedsiębiorstwa, prowadzące detaliczną lub drobną sprzedaż artykułów spożywczych pierwszej potrzeby (do tych należą i śledzie solone, wędzone, opiekane tak krajowe, jak i zagraniczne) opłacają stawkę w wysokości 1 proc. od obrotów.

Przedsiębiorstwa komisowe, pośrednictwa handlowego, a również kategoria II b zajęć przemysłowych opłacają 5 proc. od obrotów (prowizji).

Nowa ustawa upoważnia ministra skarbu (w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu) w wypadkach stwierdzonej potrzeby gospodarczej — do obniżenia stopy podatku do 1 proc. od obrotów, osiąganych przez przedsiębiorstwa handlowe, ze sprzedaży hurtowej wszelkiego rodzaju towarów, skupu zawodowego i przy wykonywaniu dostaw.

Przedsiębiorstwa nie prowadzące prawidłowych ksiąg handlowych nie mogą korzystać z ulgowych stawek podatkowych.

Artykuł 94 zawiera dla ministra skarbu upoważnienie odraczania, umarzania lub rozkładania na raty podatku w wypadkach, gdyby jego uiszczenie mogło narazić egzystencję gospodarczą płatnika. Nadto zawiera prawo darowania skutków niedotrzymania wszelkich przewidzianych w ustawie terminów.

Wreszcie artykuł ten przewiduje liczne ulgi w formie zniżania (zawieszania) podatku od transakcji eksportowych do surowców krajowych, daleko nifikację podatku uiszczanego od obrotów, pochodzących z dostawy części składowych oraz materiałów pomocniczych i innych, użytych do wytworzenia wywiezionych zagranicę towarów.

Dr. Adolf Markowicz.



Dolar nadal zniżkowo.

W dniu wczorajszym kurs dolara doznał pewnego obniżenia. Pod wieczór tendencja obniżyła się w dalszym ciągu. W placeniu kurs wynosił 6.05-6.025. Materiał w dalszym ciągu znajduje się w ilościach dostatecznych; natomiast poza Łodzią, a zwłaszcza w Katowicach jest ogromna ilość dolarów na rynku. Górny Śląsk jest obecnie głównym dostawcą.

Wczoraj kurs sprzedaży dolara w Katowicach wynosił 5.90.

Giełda urzędowa.

GOTŃWKA.

Dolary 5.185

CZEKI.

Londyn 25.31 i jedna czwarta

Nowy Jork 5.185

Szwajcaria 181.05

Włochy 19.47

AKCJE.

Bank Handlowy 3.75

Bank dla H. i P. 0.50

Bank Zarobkowy 7.—

Chodorów 3.05

Czersk 0.22—0.23

Gostawice 1.50

Michałów 0.19

Cukier 2.10—2.05

Łazy 0.13—0.14

Węgiel 1.55—1.45

Nobel 1.30

Cegielski 0.33

Lilpop 0.58—0.51

Modrzejów 3.—2.80

Norblin 0.74

Ostrowieckie 4.50—4.60—4.55

Pocisk 1.30

Rudzik 1.10—1.15

Starachowice 1.50—1.35—1.40

Zieleniewski 11.—

Zyrardów 7.—6.75

Haberbusch 4.80

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Londyn, 26 sierpnia.

Nowy Jork 4.85 trzynastą szesnastą — 4.85 trzy ósmych,

Francja 104.

Belgia 107.55

Włochy 130.13

Szwajcaria 25.06

Szwecja 18.08

Helsingfors 192.75

Niemcy 20.40

Austria 34.49

Praga 163.87

Warszawa 28.50

Paryż, 26 sierpnia.

Londyn 104.10

Nowy Jork 21.436

Belgia 96.68

Przemysł austriacki przeciwko polskim ograniczeniom importowym.

Wiedeń, 26 sierpnia.

Polska Agencja Telegraficzna

„Neue Freie Presse“ zamieszcza zażalenie przemysłowców austriackich z powodu ostatnich zarządzeń walutowych i importowych rządu polskiego. Przemysłowcy skarżą się, że wskutek tych zarządzeń różne gałęzie przemysłu, a zwłaszcza przemysł skórzany i konfekcyjny w Austrii popadły w bardzo trudne położenie. Przemysłowcy żądają od rządu austriackiego skłonięcia rządu polskiego do cofnięcia zakazu przewozu towarów.

Sprawy powyższe zostały załatwione między przedstawicielami austriackiej i austro-polskiej izby handlowej, którzy bawili w ubiegłych dniach w Warszawie i przedstawili swe postulaty w ministerstwie przemysłu i handlu.

Zaległości

podatkowe należy uiszczyć przed dn. 31 sierpnia.

wówczas kara za zwłokę wynosi tylko 1 proc., zamiast 4 proc. miesięcznie.

W ŁODZI PLAC DĄBROWSKIEGO OLBRZYMI CYRK MENAŻERJA COSSMY

Dziś, o godzinie 8-ej wieczorem
POWTOŹNIENIE GALA PREMIERY
Ceny normalne. Ceny specjalne.
Zupełnie nowy program № 2

„BIAŁA DAMA“
pierwszy raz w Łodzi.
Śmiertelny skok z kopuły
cyrkowej

wstrząsająca produkcja.
Tresura białych polarnych oraz
syberyjskich brunatnych niedźwiedzi.

Walka o konia — Angielska hipiczna
gra sportowa — udział bierze 6 osób,
oraz inne nowości, sensacje i atrakcje
dotąd w Łodzi niewidziane.

Odwiedzenie menażerii i karmienie
zwierząt od godz. 10-ej do 1-ej.
Bilety w kasie cyrku. 649

Spółnik mający zł. 50,000 poszuk. do dobrze prosper. interesu fabryk. chrześc. egz. lat 15 w mieście. Klientela w całej Rzeczposp. urządz. w własnym domu. Oferty sub „Przemysł nowy“ do adm. niniejszego pisma. 662—3
Na żądanie mieszkanie przy in. adresie

Dziś wielka premjera!

CASINO

Dziś wielka premjera!

„DLA CIEBIE Kobietto!“

Dla Ciebie, Kobieto,
Uczciwy staje się złodziejem
Dobrotliwy — zbrodniarzem
Złoczyńca — uczciwym
Morderca — szlachetnym!

Siedm aktów zmagania się z miłością i losem. Dramat osnuty jest na tle
stosunków towarzyskich arystokracji. — Wspaniałe dekoracje — cudowna
gra artystów. W roli głównej:

HENNY PORTEN

„Dla Ciebie, Kobieto!“ — to dramat filmowy, o którym krytyka europejska
wyraża się z najwyższym uznaniem.

NAD PROGRAM:

Dzienniki Pathé wykonane w kolorach
naturalnych systemem trójbarwnym.

 Orkiestra symf. pod dyr. L. KANTORA.
Ceny miejsc od 1.— złotego 

Sala mech. wentylowana i ochładzana.

Początek o g. 5-ej po poł.



Stowarzyszenie Sportowe „UNION“

Plac Sportowy „HELENÓW“

W niedzielę, dn. 30 sierpnia 1925 r., o g. 3.30 po poł. odbędzie się

Wyścigi cyklistów

podczas których rozegrane będzie m. in.:

Mistrzostwo Województwa Łódzkiego

Udział biorą wszystkie Towarzystwa Kolarskie Wojew. Łódzkiego, a mianowicie:

T. W. C. w Łodzi, „Resursa“, „Rapid“, „Szturm“, L. K. S. i S. S. „Union“.

Tytułu mistrza Województwa Łódzkiego bronić będzie A. SZMIDT — S. S. „Union“ — mistrz za rok 1924.

ROZŁOSOWANIE ROWERU

pomiędzy posiadaczów numerowanych pro-

koncert. — gramów. — koncert.

Ceny niższe. Ceny niższe.

Bilety wejściowe: Zł. 1.50 dla dorosłych,

(uczniowskie Zł. 1—), miejsca siedzące

od Zł. 2— do Zł. 4—, łoża i boisko Zł.

5—, do nabycia w przedsprzedaży u fir-

my „Meteor“, Przejazd 16, telefon 10-16,

w dniu wyścigów do godz. 1-ej po poł.

w lokalu klubowym S. S. „Union“. Przejazd

Nr 7, telefon 27-25, od godz. 1-ej po poł.

przy kasie placu sportowego.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Dyr. gimnazjum IGN. SKORUPKI humanist. im ks. IGN. SKORUPKI

(T-wa „Oświata“).

zawiadamia, że egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 29 sierpnia o godz. 9-ej rano. Podania łącz-
nie z dokumentami należy składać w kancelarii
szkolnej, ul. ks. Skorupki (Placowa) № 13 od dnia
18 do 28 sierpnia w godzinach od 10-ej do 1-ej pp.

Dawni uczniowie winni zapisać się na bieżący
rok szk. do dnia 29 sierpnia, gdyż w przeciwnym
razie nie będą wciągnięci na listę uczniów i miej-
sca nie będą dla nich zarezerwowane.

Lekcje rozpoczną się dnia 1-go września o
godz. 9-ej rano.

Dyrektor W. DAVISON.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Gimnazjum żeńskie im. El. Orzeszkowej

Al. Kościuszki 21

Egzaminy wstępne rozpoczną się dn. 2-go września

o godz. 11 rano.

Podania wraz z dokumentami przyjmuje kancelaria

gimn. codziennie od 10-ej do 1-ej.

Lekcje rozpoczną się dnia 1-go września.

Dyrektor K. KOSZYK.

Z dniem 10 września wznawiam zajęcia w moim

KOMPLECIE FREBLOWSKIM

z początkiem nauczania (kurs kl. A i B) i GIMNAS-
TYKĄ RYTMICZNĄ

Helena Kassłówna

Andrzeja 7, m. 16, od 10-ej — 12 i od 2 — 5-ej po poł.

DO

KOMPLETU FREBLOWSKIEGO

pod kierownictwem rutynowanej siły z począt-

kowem nauczaniem (kurs kl. A i B) z francus-

ką, gimnastyką rytmiczną przyjmę dzieci

w wieku do lat 8 miu

Dr-owa ABRUTIN, Nawrot 34, 1 p. front

Zapisy między 2—5 pp.

Kursy dokształcające w zakresie 8 kl. Szkoły Średniej

przy

P. O. W.

w Łodzi

Piotrkowska 115

Kancelaria kursów przyjmuje zapisy codziennie

w godz. 5 i pół—7 i pół wiecz

O rozpoczęciu roku szkolnego nastąpi osobne

zawiadomienie.

Kurs klasy trwa 5 mies. Klasa 8—10 miesięcy.

Zarząd Kursów.

Sprzedaż okazyjna

Towary drożeją. — Zawczasu zakupione towary
sprzedajemy niebywale tanio!!

Palta damskie

w ang. des. 22.— 18.—

z sukna 48.— 38.— 32.—

z weluru 58.— 48.—

z zamszu 78.—

Palta ubierane

z futrem 68.— 58.—

Jesionki męskie

lekkie 42.— 35.— 28.—

welurów 75.— 52.—

Spodnie

w paski 11.50

kamgarn. 24.50

Pluszowe palta z wel. plusz. 125.— 115.—

Suknie

z szewiot. 15.50 11.50

Suknie

etam. 11.50 9.50 7.50 5.—

Szmechel i Rozner Sp. Akc.

Łódź, Piotrkowska 100 i filja 160.

6618

Tow. Przemysłu Drzewnego „SILVARS“ Sp. z Ogr. Odp.

Centrala i Składy: Łódź,
ul. Srebrzyńska № 2/4.
TEL. 3021.

TARTAK
PAROWY „Konewka“,
st. kol. Tomaszów-Rawski
TEL. 18.

poleca po cenach konkurencyjnych:

Drzewo budowlane i stolarskie wszelkich ga-
tunków i wymiarów, własnej, znanej produkcji spalskiej,
oraz własnego wyrobu.

Skrzynie z desek i fornierowe. 8269

Ramki i deseczki do nawijania towarów.

Spółeczne Polskie Gimnazjum Męskie w Łodzi

Pomorska 105. — Tel. 32-18 i 32-17.

Kancelaria szkoły czynna
od godz. 11 do 2 po poł.

Początek egzaminów dnia 1 września o godz. 9-ej.

Stempel tej szkoły:

Spółeczne Polskie Gimnazjum Męskie w Łodzi.

8654

OGŁOSZENIA do wszystkich pism po
cenach niższych
PROSBY i REKURSY do wszystkich
władz
TŁUMACZENIA aktów i korespon-
dencji w 6 językach
pod kierunkiem H. Kepińskiego

PIERWSZE W POLSCE

BIURO INFORMACJI PRASOWYCH

Cegielniana „BIP“ TEL. 20-62,
№ 40 10 godzinach biu.owych
2-62 i 37-84.

WZOROWY

ZAKŁAD FREBLOWSKI

przy gimnazjum

E. JASZUŃSKIEJ - ZELIGMANOWEJ

POŁUDNIOWA 18.

Gimnastyka szwedzka i rytmiczna. Początki nauki. Opieka lekarska.
Duża sala do zabaw. Ogródek. Zapisy codziennie od godz. 5—7 p. p.
Opłata kwartalna zł. 70.

Odwiedźcie

9. Międzynarodowe Targi Wiedeńskie

(Targi jesiennie)

od 6—12 września 1925 r.

(Targi techniczne trwają o dzień dłużej)

7000 wystawców z 16 państw

ofiarują swoje najciekawsze nowości

po cenach bezkonkurencyjnych;

Największy wybór specjalności wiedeńskich

Międzynarodowa wystawa motocyklów

„Aeroplan i komunikacja lotnicza“.

Znaczna niższa cen na kolejach czeskich i austriack.

Przejdźcie przez granicę za wykupieniem marki na

wizę paszportową za austr. S. 150 (0.25 dol.)

Informacje, legitymacje targowe i markę na wizę

do otrzymania przez

Wiener Messe A. G. Wien VII.

i u honorowych przedstawicieli

w Łodzi: Schenker & Co., Akc. Tow. transport.

międzynarodowego, Pomorska 21.

„ Finkenstein & Baum, Przejazd 20.

Z prawami publiczności

8-10 kl. Gimnazjum Humanistyczne Żeńskie

„Wiedza“

Wschodnia 62.

Zapisy kandydatek na rok szk. 1925-6 przyjmuje

sekretariat codziennie od 10—1 i od 4—6, Egza-

miny wstępne do wszystkich klas rozpoczną się

w dniu 1-ym września.

Dyrektor (—) B. Judelewicz.

DO WZOROWEGO

Kompletu frebrowskiego

z początkiem nauczaniem i gimnastyką

rytmiczną przyjmuję zapisy dzieci od lat 4 do 6.

Zajęcia rozpoczynają się 15 września.

ZOFJA NEUGOLDBERŻANKA

Andrzeja 7 m. 8.

od 12—1 i 3—6.

Dyrekcja 8-10 klas. Gimnazjum Realnego Żeńskiego

Eugenji Krygierowej

Piotrkowska № 157.

komunikuje, że pierwsze cztery klasy w roku szkolnym

1925-26 zostają przekształcone na gimnazjum humanistyczne.

Przekształcenie dalszych klas odbywa się stopniowo.

Opłata szkolna niższa.

Dla abiturjentek szkół powszechnych i córek urzędników

specjalne ulgi w opłacie szkolnej.

Początek lekcji 1-go września.

Egzaminy wstępne dnia 2-go września.

UWAGA: Absolwentki 7 oddziałów szkoły powszechnej

przyjmowane do klasy czwartej, a sześciu oddziałów do

klasy trzeciej bez egzaminu.

Kancelaria czynna codziennie od 11 do 1 i pół.

Dyrekcja 8-kl. gimnazjum żeńskiego humanistycznego

E. Jaszunskiej - Zeligmanowej

POŁUDNIOWA 18.

podaje do wiadomości, że zgłoszenia nowowstępujących

uczeń przyjmuje kancelaria codziennie od godz. 11—1

i od 5—7 pp.

UWAGA: Wpis niższy.

Egzaminy wstępne sposobem lekcyjnym.

Od kl. V jęz. angielski (fakultatywnie).

Lekcje rozpoczną się 1-go września o godz. 9 rano.

LOKOMOBILA

o sile 35-40 PH w dobrym

stanie

POSZUKIWANA.

Informacje proszę kiero-

wać tel. № 646. 8556-3

DYWAN PERSKI

240x160

okazyjnie

do sprzedania

Ozierna 16, sklep.

XXXXXXXXXXXX

**Dziś
Premjera!!!**



Nieznany
— FILM —
włoskiej produkcji

„Niewolnica Namietności“

Psychologiczny dramat ludzi mocnych i słabych
W tytułowej roli najpiękniejsza rzymianka obecnej doby

ALMIRANTE MANZINI.

NAD PROGRAM:

„Kto rano wstaje, ten cały dzień jest śpiący“

arcywesoła farsa amerykańska w 2-ach aktach.

CENY miejsc na pierwszy seans **ZNIZONE.**

Orkiestra pod dyr. A. CZUDNOWSKIEGO.

Orkiestra pod dyr. A. CZUDNOWSKIEGO.

Początek o godz. 6-ej, w sobotę i niedzielę o 4-ej, ostatni seans o godz. 10-ej wiecz.

**L'ART
et la
MODE**

POLECA
NAJNOWSZE
KAPELUSZE.

Piramowicza 10
miesz. 5, fr. 1 p.

**GARY-
MODE**

ZAUBERMAN
Pańska 12.

Po powrocie
poleca
najnowsze
modele paryskie
Przyjmuje kopje
i przeróbki.
Tamże hafty na
suknie i bieliznę
abazury, poduszki,
malowanie na
jedwabiu i t. p.

**Dr.
Lewkowicz**
powrócił.
Choroby skórne
weneryczne
i włosów.
Konstantynowska 12
Przyjmuje od 9-1
i od 5-8. Dla pań
osobna poczekalnia
622-10

**Dr. med.
LUBICZ**
Cegielniana 43
Choroby skórne, we-
neryczne, moczopięciowe
Leczenie sztucznym
słońcem wyżynowem.
Przyjmuje
od 5-8

**Dr. med.
BRAUN**
Południowa Nr. 23
telef. 40-26.
Specjalista chorób
skórnych i wene-
rycznych. Leczenie
świetłem (Lampa
kwarcowa). Przy-
jmuje od 8 do 9.30
od 41 pół do 8 w

**Dr.
Łagunowski**
Gdańska 42.
Choroby skórne
i weneryczne.
Przyjmuje od 12-2
do 2 i 5-8.

**Lekarz-Dentysta
E. Rzędowska**
ul. Wólczajska 159
powróciła
659-3

**Uczelnia Praktycznej Handlowości
Pawła Kina, Karola 8**
przyjmuje zapisy na wszelkie przed-
mioty handlowe i na języki.

W Warszawie
w Al. Ujazdowskich
do odnalezienia spólny
pokój z utrzymaniem.
Pianino, telefon dla
panienki.
Informacji udziela
firma „URSUS“
Piotrkowska 65.
8636

**Wykwalifikowana
nauczycielka**
udziela lekcji
i przyjmuje korepe-
tycje z zakresu ni-
szych klas. Specjal-
ność języki. Oferty
do adm. „Republiki“
sub „L. 4“.
593

Samochód
6-osobowy
w dobrym stanie
do sprzedania
28 32
Wiadomość:
ul. Złotowska 97
m. 6, Kirsz.
565-3

**Poszukuje
panny**
do dwójki dzieci
Oferty z podaniem
warunkami złożyć
w firmie Em. Sme-
chel Piotrkowska
Nr 98.
803

OGŁOSZENIA DROBNE.

**Kupno
i sprzedaż**

KAZIA! Samo-
chód 4 osobowy
do sprzedania za
1200.— zł. Wiado-
mość ul. Kilińskiego
115, u dozorczy.
8523

Przedam siedm ton
druku 7-milimetro-
wego. Zgłoszenia
w adm. „Il. Repu-
bliki“ pod „Druk“
584-7

Plac w Chojnach
40x100 łokci, 20
min. od tramwaju
do sprzedania. Wiad.
ul. Kopernika 6
Mincberg 588-2

**Żyła żelazna oka-
zyjnie do sprze-
dania, Traugutta 9
m. 7.
620**

Ford* autobus ma-
ły, używany do
sprzedania. Wiado-
mość ul. Piotrkow-
ska 129 w sklepie
tytułowym. 633-3

Maszyna do szycia
okazyjnie do
sprzedania. Gry-
wald ul. Zawadzka
Nr 16-a front III p.
866

Lokale

po wynajęcie 2 po-
koje dla pań
Narutowicza Nr 47
m. 33.
187

poszukiwany ele-
gant, wygodny
pokój blisko śró-
dmieścia. Zgłoszenia
pod „Profesor gim-
nazjalny“
592

Pokój, urządzone
komfortowo, z u-
żywalnością łazien-
ki, z niekremującym
wejściem, wynajem
Cegielniana 70, m. 4
od 9-11 i 1-4.
668-3

poszukuje pokoju
umeblowanego
przy rodzinie w
śródmieściu. Łaska-
we oferty do adm.
„Il. Republiki“.
8665

Mieszkania, pokoje
pojedyncze, skle-
py, poszukuje się
natychmiast „Ogni-
wo“ Sienkiewicza 67
Płaci się gotówką.
637

**Israellita odda po-
kój solidnemu pa-
nu, Piotrkowska 131
oficyna, m. 8.
637**

Pokój dwuosobowy
z utrzymaniem
obfitym, wygodami
do wynajęcia dla
kształcącej się mło-
dzieży. Opieka, kon-
wersacja niemiecka,
Warszawa Sienna
Nr 45 m. 44, Gra-
fowa.
8638

po wynajęcie 1 lub
2 pokoje w śró-
dmieściu i piętro fr.
telefon, łazienka.
Oferty „A. B. C.“
8661

Włode bezdzietne
małżeństwo po-
szukuje pokoju u-
meblowanego przy
rodzinie. Oferty sub
„T. T.“
621-3

poszukuję pokoju
bez mebli. Oferty
sub „Najchętniej od
gospodarza“
544

Na stancję przyjmę
chiopca Rodzina
inteligentna, opieka
troskliwa. Blizsze
wiadomości Łódź,
Pomorska 6, Łódź
oficyna II p. 543-2

**Przyjmę 3 pensjo-
narki na stancję**
z całodziennym u-
trzymaniem Cegiel-
niana 17 m. 14, 82-3

**Elegancko umeblo-
wany pokój jeden**
lub dwa oddam sub
„Niekrepujący“
8643

**Israellita odda po-
kój solidnemu pa-
nu, Piotrkowska 131
oficyna, m. 8.
637**

**Pokój elegancko u-
meblowany wy-
najmę, Piotrkowska
Nr 59 II p. m. 2.
8637**

**piękny pokój z nie-
krepującym wej-
ściem kompletnie u-
rządzony wraz z me-
blami od gospodar-
za zaraz do sprze-
dania. Oferty W. K.
do Il. Republiki.
8640**

stancja dla uczniów
i uczennic. Dobre
odżywianie, pomoc
w nauce. Tamże
pokój do wynajęcia
Konstantynowska 68
front, II p. m. 7,
462-2

Posady

**Potrzebny podręcz-
nik do szewca**
Zawadzka 26, 46-3

poszukuje posady
sprzedawcy obe-
znany na rynku w
branży kolonialnej.
„Inteligentny“
13-3

**dziennie 20 zł, za-
robku! Poszukuję**
na całą Polskę Pa-
nów każdego stanu
w miejscu zamiesz-
kania zaraz do za-
jęcia. Zarobek zaraz
informacje wysyłam
bezpłatnie. Zgłosze-
nia do P. Orszulik,
Zajeź — Katowice,
Pokoju 10-a. Porto
załączyć
580

poszukiwani zdolni
agenci do przy-
mowania zamówień
na portrety. Targo-
wa 33.
629-3

Rozmaltę

dwaj młodzi ruty-nowani agenci
handlowi odwiedza-
jący majątki ziem-
skie, młyny, tarta-
ki gorzelnie i t. d.
poszukują do sprze-
dazy artykułów
wchodzących w za-
kres branży powyż-
szej, Łaskawe zgło-
szenia do „Il. Repu-
bliki“ sub „Dobre
rezultaty“
12-16 mienna 15.
574

**English teacher gi-
ves English les-
sons, Apply to
„English teacher“
Republika**

**Hebrajskiego, an-
skiego, francuskiego
niemieckiego, udzie-
lają pedagogowie,
Warszawski, Ka-
574**

Przybiłkiewicz się pie-
(wilk). Do ode-
brania Kilińskiego
Nr 211.
641

**Putynowany buchal-
ter-bilansista po-
szukuje posady, ew.
na godziny. Oferty
L. K. 5.
642-2**

**Nauka
wychowanie**

**Student udziela ma-
tematyki, łaciny,
fizyki, języków. Ki-
lińskiego 96-3.
druga brama, go-
dzina 7
626-3**

**Student udziela lek-
cji w zakresie
8 klas, specjalność
matematyka i pol-
ski. Konstantynow-
ska 22, Józefowicz
866**

**Wychowawiec, nau-
czyciel z pełni-
mi kwalifikacjami
do nauczania uczy-
niów (enig) umyślo-
wo upośledzonych i
trudnych do pro-
wadzenia ma resz-
cze wolne godziny.
Zgłoszenia kiero-
wać do administracji
niniejszego pisma
pod J. J.
631**

**English teacher gi-
ves English les-
sons, Apply to
„English teacher“
Republika**

**Hebrajskiego, an-
skiego, francuskiego
niemieckiego, udzie-
lają pedagogowie,
Warszawski, Ka-
574**

Prenumerata
Ilustrowanej Republiki
wraz z ilustr. dodatkiem niedzielnym „Nowa Panorama“:
w Łodzi 4 zł. 20 gr. miesięcznie. — Z zamiejscowa
5 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zagranicą 7 zł. 20 gr. miesięcznie.
Odosłanie do domu 30 groszy miesięcznie. Drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszukiwanie pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKSCIE 40 gr. za wiersz mil. (na 4 szpalty). NEKROLOGI I NADEŚLANE 30 gr. za wiersz mil. (na 4 szpalty). Zaręczynowe i zaślub. po tekście 10 złotych. Zamiejscowe o 50 proc. Zagraniczne o 100 proc. Ilustrowana Republika i „Express-Wieczorny“ łącznie z odosłaniem do domu zł. 7.50 mes.

Wydawca: Dr. Leszek Kirkien.

Redaktor: Wacław Smólski

Członkiem w. d. w. p. „Republika“